



GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 143 AB

Wtorek, 6 grudnia 1938

Rok 1

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chełnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk

Wyniki wyborów

w 11-tu miastach pomorskich

Ogólna liczba mandatów: 152.	
Obóz Zjednoczenia Narodowego i org. pror.	— 56 mandatów
Stronnictwo Narodowe	— 37 "
Zjednoczenie Zawodowe Polskie	— 17 "
Stronnictwo Pracy	— 15 "
Polska Partia Socjalistyczna	— 16 "
Bezpartyjni	— 6 "
Stronnictwo Ludowe	— 2 "
Niemcy	— 3 "

Szczegółowe wyniki na str. 5

Ameryka wywrze olbrzymi wpływ na losy ludzkości

twierdzi prezydent Roosevelt

NOWY JORK. Prezydent Roosevelt wygłosił przemówienie, w którym przede wszystkim poruszył zagadnienie polityki wewnętrznej.

Dopiero pod koniec swego przemówienia prezydent Stanów Zjednoczonych oświadczył, iż stanowisko Ameryki w ciągu najbliższych kilku lat będzie miało olbrzymi wpływ na rozwój losów ludzkości.

W piątek plenum Sejmu

WARSZAWA. Plenarne posiedzenie Sejmu zwołane zostało na piątek dnia 9 bm. na godz. 11 rano. Na porządku dziennym znajdować się będą prawdopodobnie pierwsze czytania szeregu rządowych projektów ustaw.

Sesja Sejmiku Wojewódzkiego w Poznaniu

POZNAŃ. W dniu wczorajszym nastąpiło w sali Starostwa Krajowego otwarcie 16 sesji Poznańskiego Sejmiku Wojewódzkiego, w której biorą udział po raz pierwszy przedstawiciele powiatów nowo przyłączonych do wojew. poznańskiego.

W godzinach porannych odbyło się na intencję Sejmiku nabożeństwo w kościele farnym.

Otwarcia obrad dokonał wiceminister spraw wewnętrznych Korsak.

Antytorzy strajku powszechnego we Francji stała przed sądami



Rozprawa w izbie karnej w Paryżu — na ławie oskarżonych podlegają strajkowi z fabryki samochodów Renault.

Ks. Prymas kard. Hlond o pomocy zimowej:

...przy przeprowadzaniu akcji pomocy zimowej nie braknie ani kosiółka ani katolickiego kapłana. Nie pozwolimy na to, by w Polsce ktoś głodował. Nie dopuszczajmy do tego, by w Polsce ktoś zimą zmarł, a przede wszystkim nie obarczajmy się odpowiedzialnością za to, że w swobodnej ojczyźnie polskie dziecko żyje wśród nas w nędzy i w nieszczęściu.

Antywłoskie demonstracje w Tunisie i na Korsyce

W Ajaccio manifestowało 35 tys. osób

PARYŻ. Jak wiadomo w parlamencie włoskim minister spraw zagranicznych włoch hr. Ciano wygłosił przemówienie, zwrócone przeciw Francji. Podczas tego przemówienia członkowie parlamentu krzykeli: Niech Francja odda nam Tunis, Korsykę i Niceę. W związku z tym odbywają się demonstracje antywłoskie na Korsyce i Tunisie.

W mieście rodzinnym Napoleona — Ajaccio na Korsyce manifestowało około 35 tys. osób. Utworzył się pochód, który ruszył przed konsulatem włoski. Po starciu między manifestantami a policją, w czasie którego kilka osób zostało rannych, tłum zdołał przerwać kordony policji i zaatakować konsulat.

W gmachu konsulatu włoskiego wybito wszystkie szyby.

W udekorowanym flagami mieście Bastia odbył się wiec, na którym uchwalono rezolucję stwierdzającą, iż cała przeszłość Korsyki jest związana z Francją, a bohaterzy synowie Korsyki złożyli ofiarę życia w obronie ziemi francuskiej. Sprawa przynależności Korsyki nie może być przedmiotem żadnej dyskusji.

W Tunisie manifestanci zniszczyli lokal włoskiego przedstawicielstwa lotniczego oraz miejscową księgarnię włoską.

W czasie manifestacji miejscowi Włosi urządzili kontrmanifestację.



Zalety mydła Tukan

1. wyprodukowane z najszlachetniejszych surowców
2. bez jakichkolwiek szkodliwych dla białej bielizny domieszek
3. już w fabryce wysuszone
4. niezwykle oszczędne w użyciu
5. w zawsze równej najwyższej jakości.

Posłowie karpatorusczy w parlamencie węgierskim

Ruś Podkarpacka liczy na całkowitą autonomię

BUDAPESZT. Parlament węgierski uroczysto przyjął posłów z terytoriów, przyłączonych do Węgier, którzy w myśl niedawnej decyzji parlamentu, stali się członkami węgierskich ciał ustawodawczych. Jaross, minister do spraw Gór-

nych Węgier oraz deputowany Fenczik, były minister na Rusi Podkarpackiej wyrazili podziękowanie za gorące przyjęcie. Fenczik oświadczył, iż zagadnienie Rusi Podkarpackiej staje się coraz bardziej palące. Ruś Podkarpacka, która w ciągu 20 lat pod panowaniem czechosłowackim, nie mogła dać wyrazu swej woli, odzyskała obecnie wolność i domaga się na podstawie prawa samostanowienia plebiscytu dla wszystkich obszarów pomiędzy rzekami Popradem i Tiszą.

Ruś Podkarpacka jest rada, iż Węgry całkowicie uznają ich prawo samostanowienia o swym losie oraz wyraża wdzięczność za poparcie w walce.

Mieszkańcy Rusi Podkarpackiej liczą na całkowitą autonomię, kiedy będą mogli przyłączyć się do korony św. Stefana tj. Węgier. Z zadowoleniem przyjmują oni do wiadomości, odczuwając głęboką wdzięczność za wysiłki Węgier, jakie Węgry czynią w tym celu u rządów wielkich mocarstw.

B. senator gdański Jewelowski wypuszczony z aresztu

GDZAŃSK. Zaaresztowany niedawno pod zarzutem popełnienia przestępstwa podatkowych był senator Jewelowski po zaplaceniu kary 100 tys. g. wypuszczony został z aresztu i opuścił teren Gdańska. „Danziger Vorposten” zapowiada, że Jewelowski nie wróci już na Ziemię Gdańską.

We Włoszech Żydzi nie mogą zatrudniać służby aryjskiej

RZYM. Na obszarze całych Włoch wszedł w życie artykuł dekretu o ochronie rasy, zakazujący Żydom zatrudnianie służby aryjskiej. Odnośny artykuł ustawy określa, iż za służbę domową uważani mają być wszyscy ci, którzy dostarczają pracy rąk rodzinom bez względu na to, jak spełniane przez nich funkcje są nazywane.

15 milionów marek zebrano na pomoc zimową w Rzeszy

BERLIN. Wczoraj w dniu „solidarności narodowej”, tj. dniu zbiórki na pomoc zimową, zebrano sumę 15.083.370 marek. Suma ta jest o 73 proc. wyższa niż w roku ubiegłym.

99 procent Niemców sudeckich za Hitlerem

BERLIN. Ogłoszone urzędowe prowizorycznie obliczone wyniki wyborów uzupełniających do Reichstagu, przeprowadzonych w Sudetach. W 66 okręgach sudeckich było uprawnionych do głosowania 2.211.895, głosowało 2.183.965, głosów ważnych oddano 2.178.753, z czego głosów „tak” (na listę narodowo-socjalistyczną) 2.152.256 czyli 98,79 proc., a głosów „nie” 26.497 czyli 1,21 proc.

Tragiczny zgon gen. Bakharadze

W szpitalu miejskim w Bydgoszczy zmarł wskutek odniesionych obrażeń w wypadku samochodowym generał brygady w stanie spoczynku — Zachariusz Bakharadze. Gen. Bakharadze, jadąc na rowerze, najechny został przez samochód pocztowy. Zrzucony z roweru na ziemię, uderzył głową o krawężnik chodnika, co spowodowało wstrząs mózgu. Po kilkudniowych męczarniach w szpitalu, gen. Bakharadze zmarł. Pogrzeb zmarłego odbędzie się w dzisiejszy wtorek o godz. 14 z kaplicy prawosławnej przy ul. Trzeciego Maja. (sk)

Przy nieregularnym wypróżnieniu, połączonym z upośledzonym trawieniem i złym samopoczuciu należy przez dłuższy okres czasu pić co rano na czczo i wieczorem przed snaniem po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**. — Zapytajcie Waszego lekarza. (11677)

Ministerstwo bezrobocia w Belgii

BRUKSELA. Premier Spaak postanowił stworzyć trzy nowe ministerstwa: rolnictwa, bezrobocia oraz handlu zagranicznego. Dwa ostatnie będą posiadały charakter tymczasowy. W skład zreorganizowanego rządu wejdzie 5-ciu członków Stronnictwa katolickiego, 3-ch liberałów i 5-ciu socjalistów.

Ostra walka z komunizmem w Litwie

KOWNO. Prasa litewska podkreśla z wyraźnym zaniepokojeniem, że w ostatnich czasach coraz częściej powtarza się masowy kolportaż przez nieznanymi sprawców ulotek komunistycznych. Dzienniki nawołują do ostrej walki z komunizmem, największym niebezpieczeństwem Litwy.

Zamknięcie kawiarni „politycznej” w Bukareszcie

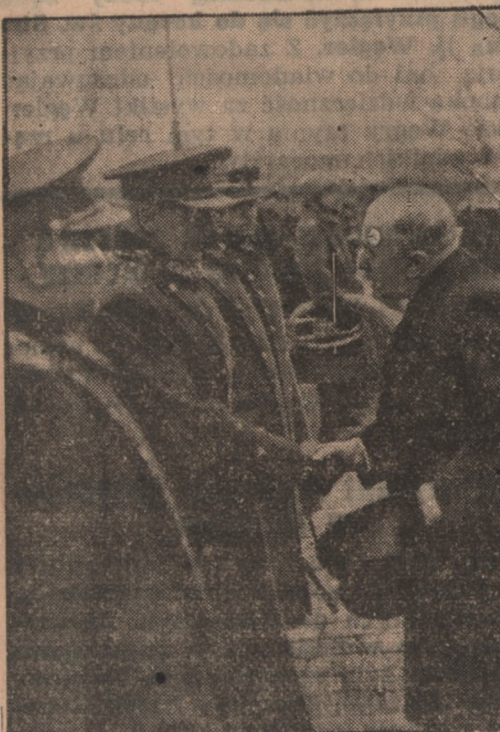
BUKARESZT. Władze policyjne zamknęły wczoraj kawiarnię „Corso”. Kawiarnia ta, położona na przeciwko pałacu królewskiego, należała do największych w stolicy Rumunii i była uczęszczana przez koła polityczne.

Niemiecka autostrada przez Czechosłowację

PRAGA. Czechosłowacki dziennik urzędowy ogłosił dekret rady ministrów w sprawie budowy autostrady niemieckiej z Wrocławia przez Brno do Wiednia. Zatrudnieni przy budowie autostrady obywatele niemieccy za przestępstwa popełnione na obszarze, objętym pasem eksterytorialnym, podlegają sądom Rzeszy.

Pradziadkowie i prababki w Rumunii latają

BUKARESZT. Rumuńskie linie lotnicze „Lares” urządziły w Bukareszcie propagandowe loty bezpłatne dla pradziadków i prababek celem zapoznania starych ludzi ze zdobyciami techniki nowoczesnej. W jednym z lotów wzięło udział 5 pradziadków i 5 prababek, którzy razem liczyli 800 lat życia.



Nowy prezydent Czechosłowacji Hacha wita się z przedstawicielami sztabu głównego armii czechosłowackiej.

Chińska „partia pokoju” rozmawia z Japonią

poza plecami Czang-Kai-Szeka

HONGKONG. Pomiedzy Japonią a pewnymi kołami chińskimi rozpoczęły się w Hongkongu rozmowy, mające na celu doprowadzenie do pokoju między obu krajami.

Pogłoski o rokowaniach powstały z związku z przyjazdem do Hongkongu

Tseng-Tsong-Minga, delegata „partii pokoju”.

Rozmowy, nawiązane w Hongkongu, pozostają rzekomo w ścisłym związku z wysilkami chińskiej „partii pokoju”, zmierzającymi do usunięcia marsz. Czang-Kai-Szeka.

Nawet w spokojnych państwach skandynawskich wzrasta ruch antyżydowski

LONDYN. O intensywnym ruchu antyżydowskim w państwach skandynawskich donosi dzisiejszy sztokholmski korespondent angielskiego pisma „Sunday Times”, który twierdzi, że od dłuższego czasu kolportowane są w Szwecji i Norwegii w wielkiej ilości ulotki, wzywające do walki z żydostwem. Ulotki przestrzegają przed załewem

żydowskim i żądają wydania surowych przepisów imigracyjnych. W licznych miastach trzech państw skandynawskich ogłoszenia firm i sklepów kupieckich zamieszczane w gazetach, noszą wzmianki o arijskości przedsiębiorstwa, względnie o niezatrudnianiu personelu żydowskiego.

Nowa „ziemia obiecana” dla Żydów



Obrazek z brytyjskiej Guyany, do której mają być przesiedleni Żydzi z Europy.

Tajemnicze torpedy powietrzne o strasznej sile wybuchowej zastosowano w wojnie hiszpańskiej

LONDYN. Angielskie pismo „Sunday Chronicle” donosi z Hiszpanii, że podczas ostatnich nalotów eskadr powstańczych na miasta czerwonej Hiszpanii, miotane były z samolotów bomby o niezwykle wielkiej sile wybuchowej.

Specjaliści wojenni obserwujący działanie nowoczesnej broni na frontach hiszpańskich twierdzą, iż bomby te to słynne torpedy powietrzne, o których od

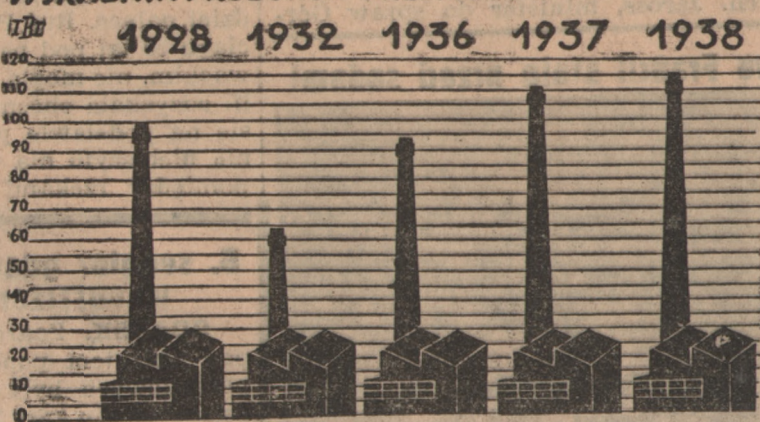
dawna się już mówiło, a które zostały dopiero obecnie po raz pierwszy wypróbowane w Hiszpanii.

Eksperti angielscy i francuscy znają jedynie straszliwą siłę działania tych bomb, badania szczątków torped powietrznych nie przyczyniły się jednak do wyświetlenia tajemnicy ich konstrukcji.

Wskaźnik produkcji przemysłowej w Polsce

Najniższą produkcję przemysłową w ciągu ostatniego dziesięciolecia wykazał w Polsce r. 1932, kiedy spadek produkcji w porównaniu z r. 1928 wynosił 36%. Od tego roku jednak produkcja przemysłowa w Polsce stale wzrasta i w roku bież. w którym mamy dane już za trzy kwartały wynosi o 15% więcej niż w r. 1928. Warto przy tym podkreślić, że wskaźnik produkcji światowej bez Sowietów znacząco był w r. 1937 cyfrą 108, Europy bez Sowietów 113, a Stanów Zjednoczonych Ameryki Płn. 99.

WSKAŹNIK PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ W POLSCE



Widzimy więc, że Polska dotrzymuje kroku całemu światu w postępie produkcji przemysłowej.

110-letnia kobieta jeździ konno

We wsi Dragoslavele w Rumunii mieszka niejaka Sawa Popa, która liczy 110 lat. Cieszy się ona doskonałym zdrowiem, pracuje w polu, jak to czyniła przed 80 laty, a nawet, gdy ma do załatwienia jakiejś sprawy w sąsiedniej wsi, udaje się tam konno.

— Jakiej Gwiazdki pragniesz dla swoich dzieci?

— Wesołej.

— Taką samą Gwiazdkę muszą mieć dzieci bezrobotnych!

Tak informować nie wolno!

Z kół czytelników koronowskich otrzymujemy pełen rozżalenia list następującej treści:

„W ostatnim numerze „Dziennika Bydgoskiego” ukazała się wiadomość, że świadcząca o uczciwości informacyjnej tego pisma. W sprawozdaniach z wyborów do Rad Miejskich jako wielki sukces Stronnictwa Pracy, „Dziennik” otrąbił wybory w Koronowie, stwierdzając, że lista Stronnictwa Pracy uzyskała 13 mandatów, a Obóz Zjednoczenia Narodowego pozostał bez mandatu.

Informacja ta jest kłamliwa. W Koronowie listy Stronnictwa Pracy nie było zupełnie. Obywatelstwo miejscowe, za wyjątkiem Stronnictwa Narodowego zrozumiało, że wybory miejskie wolne być muszą od polityki i utworzyło bezpartyjny Zjednoczony Blok Gospodarczy. W skład tego bloku, z myślą tylko i wyłącznie o interesach miasta, weszli członkowie i sympatycy Obozu Zjednoczenia Narodowego, prorządowcy, Stronnictwa Pracy, członkowie ZPP, ludowcy i ludzie nie mający żadnych politycznych przekonań.

Wylimitowano jednak z tego porozumienia politykę, kierując się zdrowym rozsądkiem i koniecznością obrony interesów narodowych. Ten zdrowy rozsądek zwyciężył i sprawił, że w Koronowie z listy niemieckiej nie wszedł do rady miejskiej nikt. Z porozumienia wylamało się na terenie Koronowa tylko Stronnictwo Narodowe, które pozostało w poważnej mniejszości, otrzymując tylko 3 mandaty, gdy Zjednoczenie otrzymało 13 mandatów. Tak wyglądają wybory w Koronowie w świetle bezstronnej prawdy.

Być może kierownikiem Stronnictwa Pracy, czy „Dziennikowi Bydgoskiemu” nie podoba się to, że w Koronowie w imię interesów miasta ludzie porozumieli się, że zaniechano politycznych sporów i nie podpisano jakichkolwiek deklaracji, zobowiązujących do podporządkowania się partyjnym dyrektywom. Niemniej jednak nie wolno tego porozumienia, tego wspólnego dzieła ogłaszać jako sukcesu Stronnictwa Pracy i wszystkich 13 radnych, wybranych z Zjednoczenia uważać za radnych z listy tego Stronnictwa.

Koronowo na tego rodzaju taktkę patrzy jeśli nie z oburzeniem, to z politowaniem.

Jeden z wybranych radnych“.

Tyle nasz informator. Od siebie nie potrzebujemy już chyba dodawać nic więcej, jeśli chodzi o Koronowo. Ta sama jednak bezceremonialność i niesumienność informacyjna zakradła się do sprawozdania „Dziennika Bydgoskiego” z wyniku wyborów w Solcu Kujawskim. Zjednoczenie Obywatelskie, które zmontowano w imię interesów miasta nazywa Dziennik listą Stronnictwa Pracy i jego sympatyków.

W tych rzeczach trzeba jednak więcej ścisłości. To się mści potem bardzo na terenie tych poszkodowanych miast, gdzie rzeczy te długo się potem komentuje i roztrząsa, wysnuwając wnioski, że tak samo „prawdziwe” są wiadomości „Dziennika Bydgoskiego” o sukcesach w innych ośrodkach.

Nowe wydawnictwa

TYGODNIK AKADEM. „DEKADA”

Sprawy finansowe młodzieży akademickiej nie od dziś są przedmiotem zainteresowania szerokich kół społeczeństwa. Ostatnio sprawami tymi zajęła się prasa codzienna. Na jej wywody odpowiada Tyg. Akadem. „Dekada” w art. wstęp. swego ostatniego numeru.

Coraz bardziej precyzuje się polska idea kolonialna. Jeśli chodzi o sprawy zagraniczne to aktualne wypadki na Rusi Zakarpackiej wzbudzają coraz liczniejsze odgłosy, a w związku z tym coraz częstsze są „notowania ukraińskie na giełdzie polityki europejskiej”.

Te wszystkie problemy wraz z bogatym działem aktualności i kroniki omawia ostatni numer „Dekady”.

Przegląd prasy Samorząd i Państwo

W aktualnej obecnie dyskusji na temat spraw samorządowych zabiera głos „Kurjer Poranny”, biorąc za punkt wyjścia swych rozważań odpowiednie przepisy konstytucyjne.

„Z przepisów tych wyraźnie wynika, że samorząd jest funkcją i elementem najściślej związanym z całością organizacji państwowej, należy do jednego z jej szczebli hierarchicznych i „nie może stać w sprzeczności z celami państwa, wyrażonymi w jego prawach”.

Ktokolwiek więc zamierza określać swój udział w samorządzie, nie może nie wziąć za punkt wyjściowy w swoim rozumowaniu przede wszystkim naczelnych zasad ramowych, w których rozwija się rzeczywistość polska.

Stąd wniosek, że „samorząd w Polsce nie służy ani nigdy służyć nie będzie do żadnych rozgrywek o charakterze politycznym, bo nie jest to jego zadaniem”.

Praca czeka na młodych

„Express Poranny” pisze o wzrastającym zapotrzebowaniu na fachowców:

„Nie wszyscy i nie wszędzie zrozumieli te fakty. W miastach, miasteczkach i wsiach Polski co rok zjawia się nowa fala młodych, silnych rąk i głów, powiększających bezrobocie, bo nie umiejących pracować. Poza motyką i łopatą większość z nich nie zna żadnych innych narzędzi pracy.

Czyż wszystko razem nie stwarza świetnego pola do działania inicjatywy indywidualnej i zbiorowej? Czyż nie trzeba się wziąć do organizowania młodzieży po to, aby ją fachu nauczyć? Szkoła nie podoła całemu zadaniu. Coś musi dać z siebie społeczeństwo”.

Jak powiedział wicepremier Kwiatkowski, wielkością w narodzie ma być fachowiec.

Zawiadamiamy.

Je nasze wykwintne pudry z przepisu kosmetologa Dra Lustra, tak odtłuszczający puder Higieniczny do tłustej, jak i Egzotyyczny do prawidłowej i suchej cery, znajdują się w handlu — ze względów higienicznych — wyłącznie w szczelnym opakowaniu, a nie jako luźny proszek „na wagę”.
Fabryka preparatów lekarsko-kosmetycznych „Miraculum”.

(K.)

SAM BYLEŚ DZIECKIEM. ZNASZ RADOŚĆ WESOŁEJ „GWIAZDKI”. DAJ TĘ RADOŚĆ MILIONOM BIEDNYCH DZIECI.



czy palites już
Plaskie
extrakt

już się ukazały w sprzedaży

nowy wyrób
P. Monopolu
Tytoniowego

Znowu klęska partyjna

Ponadto na terenie wyborów samorządowych pojawiły się dwie nowe siły polityczne: pierwszą z nich jest Obóz Zjednoczenia Narodowego drugą zaś Zjednoczenie Zawodowe Polskie.

Gdybyśmy zaczęli analizować wyniki wyborów we wspomnianych jedenastu miastach, to musimy stwierdzić znaczne przesunięcia na niekorzyść Stronnictwa Narodowego i Stronnictwa Pracy. Tak więc Stronnictwo Narodowe straciło: w Tucholi — 1 mandat, w Koronowie 1 mandat, w Kcyni 1 mandat, w Chełmży 5 mandatów, w Fordonie 1 mandat, w Łobżeniczy 4 mandaty, łącznie 13 mandatów. Zyskała natomiast ta partia 1 mandat w Gniewkowie, Solcu Kujawskim, Mroczy, 3 w Łasinie, w Radzynie 2, łącznie 8 mandatów.

W jedenastu mniejszych miastach pomorskich odbyły się w ubiegłą niedzielę wybory samorządowe. Jako pierwsze na terenie naszego województwa dają one niewątpliwie pewien obraz, jak się przedstawia stosunek miejskiego społeczeństwa pomorskiego względem zagadnień samorządowych. Zaczniemy najpierw od frekwencji. We wspomnianych jedenastu, a ściślej mówiąc, dziewięciu miastach, ponieważ w dwóch wystawiono zgodnie jedną listę kompromisową, mianowicie w Fordonie i Łobżeniczy, frekwencja wyborcza, wynosi przeciętnie 81 proc. W stosunku do cyfr frekwencji w wyborach sejmowych różnica ta jest niewielka — ocenić ją można zaledwie na kilka procent.

Jak widzimy więc z powyższego, udział w wyborach Stronnictwa Narodowego (część Stronnictwa Pracy oraz Polskiej Partii Socjalistycznej brała udział w wyborach za pośrednictwem organizacji zawodowych) w bardzo wielkim stopniu zdołał podwyższyć frekwencję. Jest to jeszcze jedno potwierdzenie drugą z kolei klęski Stronnictwa Narodowego, które chce działać sprzecznie z duchem czasu i przeciwstawić się wielkiej tęsknocie społeczeństwa do pozytywnej pracy dla dobra narodu i państwa.

W porównaniu z poprzednimi wyborami samorządowymi zachodzą ogromne różnice. Przede wszystkim nie ma mowy o jakichkolwiek sugestjach administracyjnych, o jakichkolwiek próbach wywierania nacisku. Zarówno wybory sejmowe jak i wybory samorządowe odbywają się niemal w idealnej atmosferze pełnej swobody, czym rzadko które z państw europejskich może się w ostatnich latach poszczycić.

Zważywszy ogromny nakład zarówno pieniędzy jak i wysiłku organizacyjnego, od paru miesięcy trwająca propaganda, stwierdzić trzeba zdecydowany spadek popularności Stronnictwa Narodowego. Głównie również przesunięcie odbyło się na odcinku Stronnictwa Pracy, mianowicie zyskało ono 1 mandat w Tucholi, 3 mandaty w Fordonie, 1 mandat w Łobżeniczy (obydwie ostatnie miejscowości głosowały na listę kompromisową). Natomiast straciło 10 mandatów w innych miejscowościach. To też znak czasu.

Wyżej wyliczone straty partii politycznych stały się zdobyczą Obozu Zjednoczenia Narodowego i Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Przesunięcie to jest bardzo charakterystyczne, ponieważ stwierdza, że opinia publiczna w miastach wychodzi z załęk partyjnych i przesuwa się zdecydowanie bądź na rzecz idei konsolidacji narodowej, bądź

też znajduje swój właściwy wyraz na gruncie związków zawodowych, co również w pewnym pośrednim stopniu uznaje należy za zwycięstwo idei konsolidacyjnej na odcinku zawodowym.

Jeżeli chodzi o Obóz Zjednoczenia Narodowego i zbliżone doń organizacje względnie osobistości, to stwierdzić tutaj należy, że pozycja jego przedstawia się niewątpliwie najpokaźniej. Mianowicie na ogólną liczbę mandatów we wspomnianych 11 miastach, która wynosi 152, na Obóz Zjednoczenia Narodowego i zbliżone doń organizacje wypadło 56 mandatów, na Stronnictwo Narodowe 37 mandatów, Zjednoczenie Zawodowe Polskie 17 mandatów, na Stronnictwo Pracy 15 mandatów, P. P. S. 16 mandatów, innych, oprócz Niemców, 10 mandatów, wreszcie stan posiadania niemieckiego nie uległ żadnej zmianie t. zn. zdobyli oni, tak jak w poprzednich wyborach, 3 mandaty.

Bardzo charakterystyczny jest sukces Polskiej Partii Socjalistycznej w Chełmży. Mianowicie całkiem niespodziewanie zdobyła ona w tym roku o 11 mandatów więcej t. j. 12 mandatów zamiast 1. Zjawisko to nie jest bynajmniej zwycięstwem idei marksistowskiej, lecz swoistym wyrazem protestu liczącej rzeszy bezrobotnych tego miasta, oraz półbezrobotnych, zatrudnionych tylko podczas krótkiego sezonu w miejscowej cukrowni.

Podsumowując ogólny wynik wyborów stwierdzić trzeba zdecydowanie przesunięcie się opinii wyborcy od partyjnej doktryny na rzecz idei konsolidacyjnej, krystalizującej się na dwóch odcinkach: dookoła Obozu Zjednoczenia Narodowego oraz na odcinku zawodowym. Natomiast idea upolitycznienia wyborów samorządowych, co było głównym celem stronnictw opozycyjnych, a zwłaszcza Stronnictwa Narodowego — zawiódła z kretensem.

O czym się mówi:

Szczególnie potraktował wyniki wyborcze „Dziennik Bydgoski”, podając fantastyczne dane liczbowe. Tak więc z Koronowa podaje organ prasowy Stronnictwa Pracy, że jego partia zdobyła 13 mandatów, gdy w rzeczywistości zaledwie 4, tracąc 3 mandaty w stosunku do poprzednich wyborów. I to się nazywa szumnie „zwycięstwem”.

Z Solca Kujawskiego sygnalizuje „Dziennik Bydgoski” również „zwycięstwo” w postaci 5 mandatów, gdy w rzeczywistości nie zdobyło ani jednego, tracąc 4 w stosunku do poprzedniego stanu rzeczy.

Tak wyglądają papierowe triumfy „Dziennika Bydgoskiego”. Nie będzie mu za to wdzięczne Stronnictwo Pracy.

W szeregu miast holenderskich Żydzi zorganizowali kwestę na rzecz uchodźców z Niemiec. Słusznie i pełne godności stanowisko zajął w tej sprawie burmistrz Baarneveldu, który zakazał tej kwesty, stwierdzając, że w jego okręgu jest dość własnej holenderskiej nędzy.

Z przykrością stwierdzamy, że na podobnej liście ofiar w żydowskim „Naszym Przeglądzie” w Warszawie widniały nazwiska polskie, osób, które nie umiały na wzór burmistrza z Baarneveldu dostrzec rodzimej nędzy.

A Holandia jest tak zamożna.

200 bomb spadło na Walencję

WALENCJA. Wczoraj rano 26 samolotów gen. Franco bombardowało port i sąsiadujące z portem dzielnice. Zrzucono ogółem 200 bomb. Kilkadziesiąt domów legło w gruzach.

Pomoc Holandii dla uchodźców katolików z Niemiec

AMSTERDAM. Celem udzielenia pomocy katolikom-uchodźcom z Trzeciej Rzeszy działa od kilku lat w Utrechcie specjalny katolicki komitet, który w ciągu ostatnich dwóch lat wydatkował przeszło 250 tysięcy guldenów holenderskich na doraźną pomoc uchodźcom. Pomoc ta wyraża się w udzielaniu czasowego przytułku i zapomóg w wypadkach koniecznych. Z tej ostatniej formy pomocy korzystało ok. 500 uchodźców pobierających zasiłki w wysokości przyjętych w Holandii zasiłków dla bezrobotnych. Ponadto, ponieważ przepisy holenderskie wymagają od przybywających uchodźców gwarancji finansowej, że nie będą ciężarem dla kraju, katolicki komitet uchodźczy w Utrechcie występuje wobec władz w roli gwaranta i mógł w ten sposób ułatwić uzyskanie wizy pobytowej w przeszło 1500 wypadkach. Tego rodzaju pomoc ze strony komitetu jest możliwa dzięki temu, że cały episkopat holenderski przyrzekł komitetowi pełne poparcie. W ostatnich miesiącach, jak donoszą gazety holenderskie, działalność komitetu znacznie się wzmogła i z ledwością odpowiada

potrzebom, bowiem w ciągu tych miesięcy liczba podań o pomoc przekroczyła tysiąc i świadczy o rosnącej fali uchodźców katolickich z Niemiec.

Jest jeszcze wysoki stan zatrudnienia na robotach publicznych

WARSZAWA. Stan ewidencyjny zatrudnienia na robotach publicznych w całej Polsce w połowie listopada br. wynosił 199.000, z czego 57.500 zatrudnionych pracowało na robotach finansowanych przez Fundusz Pracy. Z ogólnej cyfry zatrudnionych na robotach publicznych, Fundusz Pracy skierował 143.500 osób, a na roboty finansowane z własnych środków — 53.200.

Spadek zatrudnienia na robotach publicznych trwa od połowy września i wyniósł do połowy listopada 59.500 osób, t. j.

W tych dniach dokonana została w Warszawie oryginalna transakcja handlowa, mająca bezpośredni związek z zaostrzeniem się niemiecko-amerykańskich stosunków

politycznych i handlowych. Bawił w Warszawie jeden z wybitnych hurtowników amerykańskich, który dotychczas zakupywał znaczne ilości artykułów mody na terenie Sudetów, aby u nas szukać odpowiednich towarów. Pierwsze zamówienie, udzielone przemysłowi polskiemu, opiewa na kilkaset tysięcy zł. Dalsze zamówienia nadejść mają, niebawem. Wielcy odbiorcy amerykańscy, odwracający się od towarów niemieckich, udzielili poza tym przemysłowi polskiemu znacznych stosunkowo zamówień na inny artykuł sezonowy, t. j. na rękawiczki. Dwie fabryki łódzkie, które uzyskały te zamówienia, pracują pełną parą na trzy zmiany. Ponadto otrzymał przemysł polski zamówienie na dostawę szkła do Ameryki, które dotychczas było sprowadzane z Sudetów. Znawcy amerykańskich stosunków handlowych zapewnijają, że pogłębiający się konflikt między Stanami Zjednoczonymi a Niemcami stwarza w pewnych warunkach możliwość znacznego rozszerzenia eksportu do Ameryki wielu produktów polskich, które dotychczas nie były przez nas eksportowane na rynki amerykańskie, natomiast były masowo sprowadzane z Niemiec.

Walka o Ruś Podkarpacką trwa

BUDAPESZT. Zagadnienie karpato-ruskie jest w dalszym ciągu ośrodkiem zainteresowania społeczeństwa węgierskiego. Liczne stowarzyszenia stołeczne organizują odczyty i wieczory dyskusyjne, poświęcone

tej sprawie. W dniu wczorajszym odbyło się zebranie komisji karpackiej, na którym domagano się podjęcia jak najbardziej energicznej akcji w celu zrealizowania pragnienia samostanowienia Rusi Podkarpackiej.

Wielki mufti przywódca Arabów w Palestynie



Naczelny arabski komitet rewolucyjny w Palestynie ogłosił wielkiego muftiego jako jedynego reprezentanta ruchu arabskiego w Palestynie.

30 rabinów z Niemiec wpuszczono do Palestyny

JEROZOLIMA. Władze palestyńskie (angielskie) wydały pozwolenie na przyjazd i osiedlenie się w Palestynie 30 rabinom z Niemiec. Pozwolenia te wydano na skutek osobistych zabiegów naczelnego rabina Palestyny.

Arabowie podpalili fabrykę żydowską

JEROZOLIMA. Nieznani sprawcy arabscy podpalili żydowską fabrykę zapalek pod Akke. Fabryka spłonęła niemal doszczętnie. Pod Miszmar wycięto 2 tysiące drzew owocowych na kolonii żydowskiej Hayarden. Na zachód od Ramallah doszło do starcia pomiędzy powstańcami arabskimi a oddziałem wojsk angielskich. Oddział wojskowy, przeprowadzający rewizję na północny zachód od Hebronu, wykrył duży magazyn broni, amunicji i mundurów, należący do powstańców arabskich.

Śnieg w Tatrach

ZAKOPANE. Po dwudniowej deszczowej pogodzie, wskutek znacznego obniżenia się temperatury, spadł w górach obfity śnieg. W samym Zakopanem śnieg na razie leży stosunkowo niewielką warstwą. W najbliższym czasie spodziewane są dalsze obfite opady śnieżne.

Ludność brytyjskiego Imperium wzrosła

Według opublikowanej w połowie listopada nowej statystyki, ludność Imperium brytyjskiego sięga obecnie cyfry blisko 500.000.000, t. j. wzrosła o 80.000.000 od przeprowadzenia ostatniej statystyki ludnościowej w r. 1911. W tym 27-letnim okresie, ludność np. Złotego Wybrzeża podwoiła się i wynosi obecnie 3.746.000, podczas kiedy ludność Afryki Południowej sięga 9.887.000, co również stanowi prawie dwukrotne zwiększenie.

Z Polski — zamiast z Niemiec zaczyna importować Ameryka

Na bieżni, boisku i ringu

Przed mistrzostwami świata w hokeju

Kanada, Anglia, Niemcy i Czechosłowacja na czele grup.

Z Zurychu donoszą, że wszystkie drużyny, biorące udział w hokejowych mistrzostwach świata, zostaną podzielone na 4 grupy. Na czele tych grup staną Kanada, Anglia, Niemcy i Czechosłowacja.

Losowanie drużyn w poszczególnych grupach nastąpi 21 stycznia w Brukseli. — W Brukseli ustalony zostanie również ostateczny system rozgrywek.

Rozgrywki w grupach mają się odbyć w dniach 3—8 lutego w Bazylei i Zurychu. Po jednodniowym odpoczynku rozegrane zostaną w dniach 10—12 lutego finały.

Szkolenie sędziów piłkarskich.

WSS POM. OZPN przystępuje do teoretycznego szkolenia sędziów piłkarskich w Bydgoszczy, Toruniu i Grudziądzu. Chętni kandydaci z klubów i z poza klubów winni zgłosić się w Bydgoszczy w sekretariacie Pom. OZPN (Jagiellońska 13), w Toruniu u p. Stogowskiego (Bydgoska 8) i w Grudziądzu u p. chor. Cichaczewskiego (Forteczna 6 m. 5).

Z walnego zebrania Pom. Okr. Związku Lekkoatletycznego

W Bydgoszczy odbyło się roczne walne zebranie Pomorskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego. Po zatwierdzeniu sprawozdania ustępującego zarządu wybrano nowe władze, na czele których stanęli: prezes — mgr. Zakrzewski, pierwszy wiceprezes — chorąży Karliński, drugi wiceprezes — p. Głowacki, trzeci wiceprezes — p. Ksycki, sekretarz — mgr. Kocoń, skarbnik — p. Kierzkowski. Ciekawie przedstawia się zatwierdzony plan pracy na rok 1939. Pomorzanie otrzymała jedną z eliminacji przedolimpijskich, obóz skoczków w Toruniu oraz mecz Estonia — Polska zachodnia.

Na walnym zjeździe Polskiego Związku Lekkoatletycznego Pomorzanie postanowili wysunąć dwa wnioski zasadnicze: 1) zawodnik może należeć tylko do klubu, mającego siedzibę w miejscu jego zamieszkania, 2) Zmiana barw klubowych nastąpić może tylko w okresie od 15 października do 1 stycznia.

Warta, HCP, Gopłania i Lechia w finale drużynowych mistrzostw Polski w boksie.

W ub. niedzielę zakończyły się eliminacyjne spotkania o drużynowe mistrzostwa Polski w boksie. Do finałowych rozgrywek zakwalifikowały się Warta, HCP, Gopłania i Lechia.

Warta—Wisła 12:4.

W Krakowie w meczu o druż. mistrz. Polski w boksie między poznańską Wartą a krakowską Wisłą zakończyło się wygrana Warty w stosunku 12:4. W wadze muszej Krakowski (Warta) uległ Juszczykowi (Wisła), w koguciej Koziołek pokonał Łęczyńskiego, w piórkowej Skatecki pokonał przez techn. k. o. Filipkiewicza, w lekkiej Ratajak pokonał na pkt. Marca, w półśredniej Jarecki pokonał Powalskiego, w średniej Wyrzykiewicz (Warta) uległ na pkt. Moszkowskiemu, w półciężkiej Szymura pokonał Żbika, w ciężkiej Białkowski znokautował Staszkiwicza.

Warszawa zremisowała z Poznaniem w boksie

W niedzielę wieczorem rozegrany został w Poznaniu, w hali reprezentacyjnej międzynarodowych targów poznańskich, mecz bokserski między reprezentacjami okręgów Poznania i Warszawy, składających się z zawodników, którzy dopiero po raz pierwszy występują w barwach swych miast. Zawody zakończyły się wynikiem remisowym 8:8. Mecz był bardzo ciekawy i emocjonujący. Poznaniacy górowali nieco technika, pod-

czas gdy zawodnicy warszawscy dysponowali silniejszym ciosem i lepszą kondycją. Wyróżnili się z Warszawy Milewski i Groniek, a z Poznania Sobierajski.

W muszej Degórski (P) wygrał z Michalskim;

w koguciej Groniek (W) wypunktował Adamskiego;

w piórkowej Strzelecki (P) zwyciężył Kłosowskiego;

w lekkiej Tomczyński (W) znokautował w drugiej rundzie Gielmka;

w półśredniej Sobczak (P) odniósł zwycięstwo nad Majewskim;

w średniej Milewski (W) pokonał Owczarza;

w półciężkiej Sobierajski (P) zremisował z Karpińskim;

w ciężkiej Wieloch (P) nie rozstrzygnął walki z Leśnowolskim.

Lechia pokonała Janową Dolinę.

We Lwowie Lechia pokonała pięściarzy Janowej Doliny w stosunku 11:5.

Deszcz rekordów na zawodach ciężkoatletycznych w Toruniu.

W ub. niedzielę odbyły się w Toruniu zawodności ciężkoatletyczne o mistrzostwo KS KPW Pomorzania. Zawody odbywały się w zapasach i podnoszeniu ciężarów.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: podnoszenie ciężarów:

w wadze koguciej — Matuszewski (Inowrocław) ustanowił nowy rekord Pomorza w trójboju, uzyskując 230 kg.

w wadze lekkiej — rekordzista Polski, Zagorzycki ustanowił nowy rekord w wyciskaniu wynikiem 87,5 kg. Wynik ten jest lepszy od rekordu o 2,5 kg, w trójboju uzyskał Zagorzycki wynik 270 kg.

w wadze ciężkiej — Pluciński ustanowił dwa nowe rekordy Pomorza w wyciskaniu i w wyrzucaniu. W wyciskaniu 95 kg, w wyrzucaniu zaś 110 kg. W trójboju zawodnik ten uzyskał 285 kg, co również jest nowym rekordem Pomorza.

w zapasach wyniki przedstawiają się następująco:

w wadze koguciej mistrzostwo zdobył Kuligowski po zwycięstwie nad Skrzyneckim.

w piórkowej Wojtczak, w lekkiej Grzegorzewski, półśredniej Lesiński, w średniej Zagorzycki, w półciężkiej Raczyński, ciężkiej Pluciński.

Poza konkursem odbyło się spotkanie pomiędzy Felchnerowskim i Wilkiem (Inowrocław). Walka po 10 minutach dała wynik remisowy.

Arbitrami zawodów byli pp.: Felchnerowski i Lesiński. Sędziami punktowymi Dudek i Wilke. Zainteresowanie zawodami duże.

Gopłania bije Elektrit 11:5.

W Inowrocławiu mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie między drużyną Elektrit z Wilna a miejscową Gopłanią zakończył się zwycięstwem Gopłanii w stosunku 11:5. Wyniki (na 1-y miejscu bokserzy Elektritu): w wadze muszej Lendzin przegrał na punkty z Ładą I, w koguciej Lukmin przegrał na pkt. z Ładą II, w piórkowej, Malinowski zremisował z Logowskiem, w lekkiej Kulesza przegrał z Marcysiakiem, w półśr. Borys przegrał z Niemczykiem, w średniej „Unton” wygrał na pkt. z Zielińskim I, w półciężkiej Polaków przegrał przez k. o. w 2 starciu z Zielińskim II, w ciężkiej Blum, który walczył nie czysto znokautował w 1-y starciu Leśniaka.



Sonia Henie na pierwszym w swoim życiu meczu piłki nożnej (w Houston w stanie Texas).

Pierwsza seria wyborów samorządowych wykazała zdecydowaną klęskę partii opozycyjnych

Wyniki wyborów w jedenastu miastach pomorskich z dnia 4 grudnia br.

TUCHOLA (telefonem). Wyniki wyborów: OZN i pror. 5 mandatów; S. N. 7; Str. Pr. 4. Razem 16 mandatów.

GNIEWKOWO (tel.). OZN 2; S. N. 5; ZZZ 5. Razem 12 mandatów.

RADZYŃ (tel.) OZN i pror. 6; S. N. 2; PPS 2; Str. Lud. 2. Razem 12 mand.

KORONOWO (tel.). OZN i pror. 5; S. N. 3; Str. Pr. 4, ZZZ 2; Bezp. 2. Razem 16 mandatów.

SOLEC KUJAWSKI (tel.). OZN i pror. 4; S. N. 3; ZZZ 1; PPS 2; Bezp. 1; Niemcy 1. Razem 12 mandatów.

KCYNIA (tel.). OZN i pror. 4; S. N. 2; Str. Pr. 2; ZZZ 4. Razem 12 mand.

MROCZA (tel.). OZN i pror. 7; S. N. 1; ZZZ 3; Bezp. 1. Razem 12 mand.

ŁASIN (tel.). OZN i pror. 7, S. N. 4; ZZZ 1. Razem 12 mandatów.

CHELMŻA (tel.). OZN 3 mand.; S. N. 9; PPS 12. Razem 24 mandaty.

FORDON (tel.). Lista kompromisowa: OZN i pror. 6; Str. Pr. 4; Bezp. 1; Niemcy 1. Razem 12 mandatów.

ŁOBŻENICA (tel.). Lista kompromisowa: OZN 7; S. N. 1; Str. Pr. 1; ZZZ 1; Bezp. 1; Niemcy 1. Razem 12 mand.

Śp. ks. arcybiskup Teodorowicz

Zmarły we Lwowie arcybiskup lwowski obrządku ormiańsko-katolickiego ś. p. ks. Józef Teofil Teodorowicz, urodził się dnia 24 lipca 1864 r. na Pokuciu, jako potomek starej rodziny zasłużonych Ormian polskich. Ukończył wydział teologiczny Uniwersytetu Lwowskiego i tu dnia 2 stycznia 1887 r. otrzymał święcenia kapłańskie.

Terenem działalności ks. Arcybiskupa była zawsze cała Polska. W niezatartej pamięci Wielkopolan pozostanie przybycie jego na pogrzeb ks. arcybiskupa Stablewskiego w 1906 r. do Poznania. Był to czas najgorętszych walk o naukę religii w polskim języku. Majestatyczna, a zarazem wysoce ujmująca postać tego księcia kościoła — Polaka, wywarła głębokie wrażenie, lecz jeszcze więcej uwydatnił się sam fakt osobistego udziału jego w pogrzebie prześladowanego przez rząd pruski za wykonywanie swych obowiązków arcybiskupa Stablewskiego i słowa wygłoszone w Poznaniu do matek polskich, zachęcające do wytrwania w tak ciężkiej walce.

Samolot bombowy typu „Łoś” w darze armii

Trwająca od pewnego czasu zbiórka na F. O. N. wśród pracowników Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku Polskiego, Państwowego Banku Rolnego, Pocztovej Kasy Oszczędności i Banku Polska Kasa Opieki, została zakończona.

W dniu 8 grudnia r. b. nastąpi przekazanie lotnictwu wojennemu płatowca bojowego typu „Łoś”.

30 parowozów polskich dla magistrali Śląsk—Gdynia

Przedmiotem obrad dyrekcji Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego, które rozpoczną się w Paryżu dnia 10 bm. — będzie ustalenie programu budowy na rok przyszły. Program ten ustali zakres prac najpilniejszych, zarówno na samej linii kolejowej, jako też urządzeń technicznych. Ponadto powzięta zostanie decyzja co do zakupu przez towarzystwo 30 lokomotyw dla obsługi rosnącego ruchu przewozowego na szlaku Śląsk—Gdynia. Parowozy te zostaną zakupione od Polskich Kolei Państwowych, zgodnie z postanowieniami umowy koncepcyjnej.

W obradach paryskich weźmie udział delegowany zarządca, p. Pétel.

Wraz z programem budowy na rok przyszły ustalony będzie preliminarz budżetowy i plan finansowy. Należy zaznaczyć, że tegoroczna rata pożyczki kolejowej, wynosząca 135 milionów franków, została całkowicie wpłacona. Ostatnia rata tej pożyczki, również w wysokości 135 milionów franków, zostanie wpłacona, zgodnie z umową w listopadzie roku przyszłego.

Wzrost wkładów w P. K. O.

W porównaniu ze stanem wkładów z początku października br. wkłady na dzień 1 grudnia br., jak również liczba oszczędzających w P. K. O., wykazują dalszy wzrost. Stan wkładów w tym okresie zwiększył się o 76.4 miln. złotych i wynosił na koniec listopada b. r. 979.3 miln. złotych, z czego na wkładach oszczędnościowych 753.2 miln. złotych, a na rachunkach czekowych 226.1 miln. złotych.

W tym czasie wydała P. K. O. 88.298 nowych książeczek oszczędnościowych. Liczba czynnych książeczek oszczędnościowych w P. K. O. wynosiła na dzień 30. XI. br. ogółem 3.376.525.



Przed drugą serią wyborów samorządowych 18 bm.

Akcja przedwyborcza do Rad Miejskich w pełnym toku

GDYNIA

W sali domu K. P. W. odbyło się zebranie członków oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego w Gdyni - Śródmieściu. Zebranie, któremu przewodniczył prezes oddziału inż. Kazimierz Słaczka i na które przybyło z górą 400 członków, zostało zwołane przez kierownictwo oddziału celem przedłożenia członkom Obozu sprawozdania z przebiegu niedawnych wyborów do

Izb Ustawodawczych i przedyskutowanie wyników tych wyborów.

Jako pierwszy zabrał głos inż. Słaczka. Przewodniczący oddziału O. Z. N., podkreśliwszy wielki sukces jakim było osiągnięcie przez Obóz w Sejmie 161 mandatów na ogólną liczbę 208, omówił następnie zadania czekające nowych posłów oraz wszystkich tych Polaków, którzy zjednoczeni w Obozie mają stanowić silne zaplecze dla naszej nowej reprezentacji narodowej, pra-

cujując na swych odcinkach z całą energią dla dobra Państwa.

Kończąc swe wywody inż. Słaczka nawiązał do bliskich już wyborów do Rady Miejskiej m. Gdyni, mocno przy tym podkreślając, że również przy tych wyborach społeczeństwo gdyńskie powinno zdać egzamin na celującą, jak go zdało, wybierając posłów na Sejm Rzeczypospolitej. Obszerniej jednak o wyborach do Rady Miejskiej mówił już następny mówca, p. Majorkowski, zaznajamiając przy tym zebranych z techniką tych wyborów.

Z kolei zabierali jeszcze głos pp. Ludwik Humnicki, i sekretarz Zjednoczenia Zawodowego Polskiego Piotr Doliński. Obaj, podkreśliwszy konieczność zgrupowania w szeregach Obozu wszystkich Polaków, chętnych do wytrwałej pracy dla dobra Państwa, nawoływali, aby wszyscy ci Polacy utworzyli jednolity, całkowicie apolityczny front, któryby do Rady Miejskiej wybrał najbardziej tego godnych ludzi, ludzi którzy by i swą fachowością i poświęceniem dla spraw publicznych dali gwarancję, że będą sumiennie pracować, tak dla dobra miasta i jego obywateli jak i Państwa.

Długotrwałe oklaski były dowodem, że zebrani całkowicie zaakceptowali wywody mówców.

NOWE

W początkach okresu przedwyborczego do rady miejskiej w Nowem zanosiło się na to, że będzie tu tylko jedna ogólnobywatelska lista kandydatów na radnych i może lista mniejszości oraz socjalistów. Obecnie, w ostatnich dniach przed złożeniem list nastąpiło rozbitcie się społeczeństwa, gdyż prawdopodobnie nastąpi wystawienie aż trzech list obywatelskich. Czy tak będzie doprawdy wykażą najbliższe dni. (6)

TORUŃ

W Toruniu z inicjatywy i przy współudziale organizacyjnym Obozu Zjednoczenia Narodowego utworzone zostały listy „Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego”, złożone we wszystkich okręgach wyborczych miasta.

Obecnie obwód OZN urządza zebrania propagandowe we wszystkich okręgach wyborczych na rzecz list kandydatów „Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego”.

Na zakończenie kampanii propagandowej odbędzie się wielkie zgromadzenie publiczne, zorganizowane przez Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Masowe wypowiedanie mieszkań Polakom

MOR. OSTRAWA. Właściciele domów i mieszkań w Morawskiej Ostrawie otrzymali od władz policyjnych surowe nakaazy natychmiastowego wypowiedzenia mieszkań wszystkim Polakom i wszystkim obywatelom polskim. Nieprzestrzeganie powyższych zarządzeń karane jest wysokimi grzywnami.

Zarządzenia antypolskie w Czechosłowacji

MOR. OSTRAWA. Prześladowania Polaków na Morawach i w pozostałej przy Czechosłowacji części powiatu frysztackiego w dalszym ciągu nie ustają. Wbrew wszelkim przepisom, wydalają masowo z granic Czechosłowacji wszystkich obywateli polskich, zakreślając z reguły kilkugodzinne terminy na opuszczenie granic państwa. W hutach witekowickich i na wszystkich kopalniach Zagłębia Ostrawskiego pozwalniano już z pracy obywateli polskich. Masowe zwalnianie przeprowadzają również firmy prywatne, tłumacząc się poleceniami władz policyjnych. Na terenie Moraw i powiatu

frysztackiego pozamykano szkoły polskie, z wyjątkiem szkół w Morawskiej Ostrawie i Gruszwowie.

PRZY SCHORZENIACH NEREK I PĘCZERZA MINEROGEN F. F.

Apteka Mazowiecka
Warszawa 12656
Mazowiecka 10.

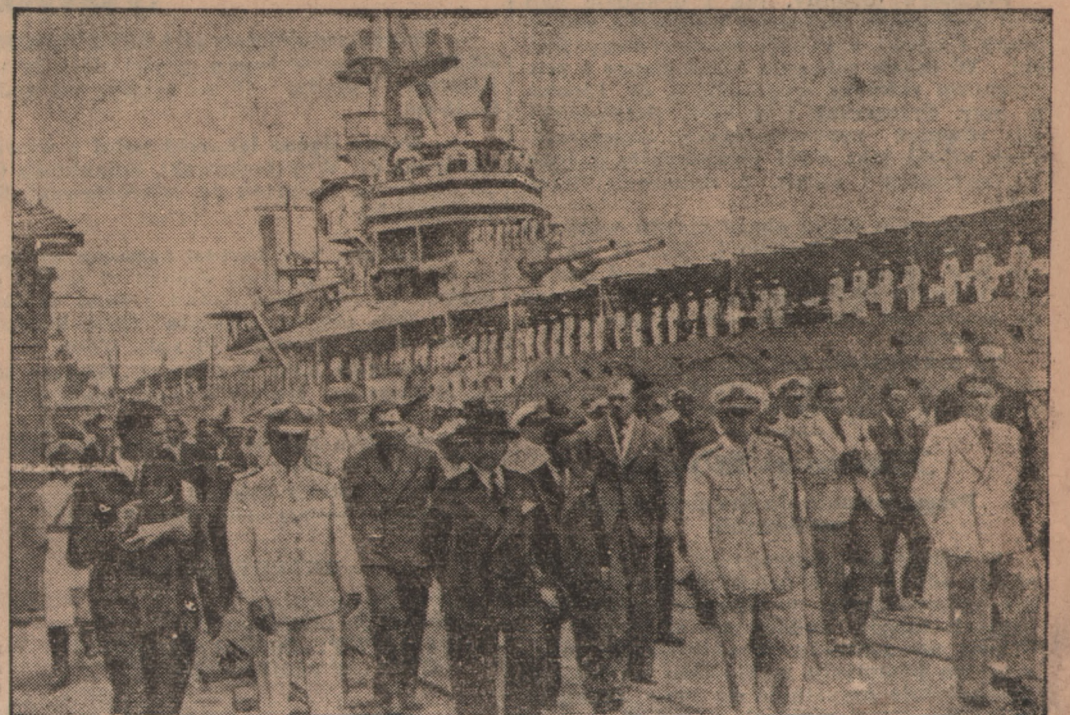
Anglicy na F. I. S. do Zakopanego nie chcą jechać przez Niemcy, a na okrętach brak miejsc

Komitet organizacyjny F. I. S., wielkich międzynarodowych zawodów narciarskich, jakie odbędą się w lutym w Zakopanem, zdołał stwierdzić, iż mimo pomyślnych postępów propagandy na rzecz tej imprezy, zapewnijających nie tylko przyjazd drużyn zawodniczych, ale także i liczniejszych grup widzów, na przeszkodzie stanąć mogą trudności komunikacyjne. Wyczuwa się bowiem, że ogół Anglików nie chce korzystać z komunikacji lądowej przez Niemcy, natomiast chętnie korzystałby z drogi morskiej via Gdynia. Wyraz tej tendencji znajdujemy choćby w tym, że już obecnie większość miejsc na regularnych liniach, zapewniających połączenie z Polską, jest zamówiona. W tych warunkach staje się nader aktualnym uruchomienie specjalnego rejsu jednego z większych motorowców z Londynu do Gdyni.

Nie ulega kwestii, że gdyby już obecnie przejazdy takie zapowiedziano, miejsca na okręcie w obydwie strony byłyby w niedługim czasie wykupione. Zdaniem komitetu organizacyjnego F. I. S. należy oczekiwać, że sprawa tak ważna dla Polski ze względów prestiżowych i propagandowych znajdzie po-

myślne rozwiązanie możliwie jaknajprędzej.

Brazylia rozbudowuje swoją flotę wojenną



Prezydent Vargas na tle krążownika „Sao Paulo” w Rio de Janeiro

Z TYGODNIA PROPAGANDY PRZEMYSŁU, HANDLU I RZEMIOSŁA POLSKIEGO

Każdy obywatel na Pomorzu winien być ośrodkiem patriotyzmu gospodarczego

W dniu 3 grudnia br. w auli Domu Społecznego w Toruniu odbyło się w godzinach wieczornych zebranie Polskiego Związku Zachodniego, na którym dr. Józef Kulikowski, dyrektor połączonych przedsiębiorstw Hala i Chłodnia Rybna, Magazyny Śledziowe, Fabryka Mączki Rybnej i Stocznia Rybacka w Gdyni, wygłosił odczyt na temat: „Zagadnienia gospodarcze Wielkiego Pomorza”. Zebranie otworzył prezes Okręgu Pomorskiego P. Z. Z. — p. sędzia Glemma, podkreślając w zagajeniu, że odczyt ten jest imprezą, zorganizowaną przez P. Z. Z. z okazji rozpoczynającego się Tygodnia Propagandy Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Polskiego.

Następnie zabrał głos p. dr. Kulikowski, który w przeszło godzinnym i z wielką znajomością rzeczy opracowanym referacie, przedstawił licznie zgromadzonym słuchaczom całokształt życia gospodarczego na obszarze Wielkiego Pomorza.

Chełmno

— Konferencja prasowa P. W. i W. F. w Chełmnie. W celu zapoznania ogółu społeczeństwa z zadaniem PW i WF, główny komendant PW i WF p. kpt. Borowski zwołał konferencję prasową, w której przedstawił działalność tej organizacji w kierunku wychowania młodzieży w duchu wojskowym oraz w dziedzinie sportowej. W obszernym planie pracy p. kapitan przedstawił akcję, jaką podejmuje PW i WF na terenie powiatu chełmińskiego nad wykształceniem młodych kadr przedpoborowych. — W tym celu uruchamia się stopniowo w każdej gminie świetlice i boiska sportowe.

W Chełmnie przy Parku Słowackiego buduje się basen pływacki dla przysposobienia wojskowego kobiet projektuje się budowę toru łuczniczego na placu ćwiczeń.

W ramach przysposobienia wojskowego kobiet prowadzi się również wykształcenie w dziedzinie OPLG; w Lisewie buduje się wielką świetlicę, w której znajdować się będzie również poradnia lekarska. Ponadto zakłada się w tym ośrodku boisko sportowe, tor saneczkowy i pływanię na jeziorze kornatowskim. W Chełmnie organizuje się kurs instruktorski, który trwać będzie od 6 do 17 grudnia br. W kursie tym udział wezmą junacy, którzy ukończyli z dobrym wynikiem dwuletnie wykształcenie PW II stopnia. Kurs ten daje junakom szereg ułatwień i ulg w służbie wojskowej.

— Utworzenie obwodu L. M. i K. w Chełmnie. W salach Wydziału Powiatowego w Chełmnie, odbył się pierwszy zjazd obwodowy L. M. i K. z terenu pow. chełmińskiego, po utworzeniu i zatwierdzeniu tegoż obwodu przez władze okręgowe w Toruniu. Na zjazd ten przybyli członkowie zarządów oddziałów z Unisławia, Lisewa, Dąbrowy Chełmińskiej, Papowa Biskupiego i Robakowa oraz delegat Zarządu Okręgu L. M. i K. w Toruniu w osobie kier. kanc. L. M. i K. p. mgr. Grzeszczaka.

Zarząd Oddziału L. M. i K. w Chełmnie — jako twórca obwodu i desygnowany przez Zarząd Okręgowy do pełnienia obowiązków Zarządu obwodowego do czasu dokonania wyboru takiegoż Zarządu — czynił honory gospodarza zjazdu i niemal w komplecie asystował tej wielce pożytecznej akcji. Zjazd zajął prezes Oddziału Chełmińskiego p. sędzia Jan Madejski.

Następnie na przewodniczącego zebrania wybrano p. sędziego Madejskiego, po czym na wniosek p. kom. Polakowskiego uczczono przez powstanie i minutę milczenia pamięć twórcy i głównego prezesa L. M. i K. — gen. Orlicz-Dreszera.

Porządek dzienny, jak i dyskusje nad nim cechowała serdeczna atmosfera współpracy i troski o rozwój mocarstwowy Polski. W czasie zebrania ideologiczne i programowe referaty wygłosili: p. dr. Lipska, p. mgr. Grzeszczak i p. kom. Polakowski, jak również przewodniczący poszczególnych sekcji jak: FOM wicestarosta p. mgr. Formanowicz i młodzi p. nauczyciel Paetzold.

W dalszym ciągu obrad zjazdu wybrano do Zarządu Obwodowego L. M. i K. na teren pow. chełmińskiego pełny skład Zarządu Oddziału Chełmińskiego, uzupełniając go prezesami Zarządów Oddziałów z terenu powiatu.

Na zakończenie tak prezes p. sędzia Madejski, jak i p. mgr. Grzeszczak życzyli wszystkim pomyślności w pracy.

Nowe n/Wisła

Przygotowania do drugich targów meblowych.

Z inicjatywy burmistrza p. Kuchczyńskiego odbyło się w ostatnich dniach zebranie/informacyjne w sprawie urządzenia drugich targów meblowych w Nowem. — Obecni na zebraniu przedstawiciele miejscowego przemysłu meblowego postanowili jednogłośnie przystąpić do prac organizacyjnych. Targi mają się odbyć w czerwcu 1939 r. (6)

rza. Zdaniem prelegenta, dla podniesienia gospodarczego Pomorza konieczne jest ściśle i zgodne współdziałanie wszystkich czynników w tym zainteresowanych. Oprócz tego trzeba wybudować na Pomorzu sieć dróg, która zwiąże mocno zaplecze z Gdynią i Wybrzeżem. Na zakończenie dr. Kulikowski zaznaczył, że każdy obywatel na Pomorzu winien

być ośrodkiem patriotyzmu gospodarczego, starając się w miarę swoich możliwości o rozwój polskich placówek handlowych i przemysłowych. W ten sposób obywatele przyczynić się mogą w pewnym stopniu sami do poprawy sytuacji gospodarczej Pomorza. Publiczność wywodów wybitnego znawcy zagadnienia wysłuchała z żywym zainteresowaniem.

W dniu 4 grudnia 1938 r. zmarł, opatrzony Olejami św. w 70-tym roku życia

ś. p.

Józef Grzeszkowiak

właściciel restauracji, długoletni członek Towarzystwa Restauratorów na Grudziądz i okolicę

Straciliśmy w Zmarłym człowieka, szlachetnego, dobrego Kolegę i szczerze oddanego naszej organizacji.

Cześć Jego pamięci!

Tow. Restauratorów na Grudziądz i okolicę

Wzywamy wszystkich członków do wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych, które rozpoczną się w środę, dnia 7 bm. — O godz. 9-tej wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, przy Placu 23 Stycznia 29, do kościoła NMP. Zbiórka o godzinie 8.45 przed domem żałoby.

5923

Ku chwale Rzeczypospolitej Drugi dar Zrzeszenia Właścicieli Kinoteatrów

Niedawno donosiliśmy o pięknym czynie Zrzeszenia Właścicieli Kinoteatrów na Pomorzu, którzy złożyli na ręce Pana Ministra Wł. Raczkiewicza 5.000 zł na Fundusz Obrony Narodowej.

W dniu wczorajszym p. prezes M. Witt imieniem Zrzeszenia Właścicieli Kinoteatrów wręczył drugą hojną ofiarę, mianowicie czek na zł 1.000 na ręce naczelnika

wydziału polityczno-społecznego U. W. p. Seweryna Cichalewskiego.

Troska Zrzeszenia o nasze siły zbrojne odezwię się niewątpliwie szerokim echem w sercach społeczeństwa pomorskiego. Należy równocześnie zaznaczyć, że Zrzeszenie Właścicieli Kinoteatrów na Pomorzu nie należy do najzamożniejszych w Polsce.

Nowe nadmorskie kąpielisko powstaje na Helu

Na półwyspie Helskim, a właściwie na mierzei helskiej powstaje nowe polskie kąpielisko nadmorskie — Jagiellonów. Nowe kąpielisko położone jest na terenach pomiędzy Władysławowem a Chałupami.

Prace przy budowie domów i willi posuwają się naprzód. Najważniejszą jednak sprawą, to handel działkami parcelacyjnymi, który w obecnej chwili interesuje osoby, pragnące budować na terenach nowej miejscowości. Właścicwy sezon budowlany w Jagiellonowie rozpocznie się dopiero z nastaniem miesiący wiosennych. Powstanie nowej miejscowości kąpieliskowej nad polskim morzem przyczyni się do zwiększenia liczby letników w sezonie.

lacyjnymi, który w obecnej chwili interesuje osoby, pragnące budować na terenach nowej miejscowości. Właścicwy sezon budowlany w Jagiellonowie rozpocznie się dopiero z nastaniem miesiący wiosennych. Powstanie nowej miejscowości kąpieliskowej nad polskim morzem przyczyni się do zwiększenia liczby letników w sezonie.

KTO CHCE ZDOBYĆ SAMOCHÓD?

Ostatnie dni dziejejalnej loterii fantowej

Niebawem już kończy się termin sprzedaży losów na wielką diec. loterię fantową, w której za 1 zł nabyć można nowy czteroosobowy samochód Polski Fiat, podróże zamorskie do: Ameryki, Helsinek, Londynu, Amsterdamu, Kopenhagi, kucharki elektryczne, bezpłatny pobyt przez dwa tygodnie w Zakopanem lub Krynicy oraz dużo cennych mebli, rzeźb, obrazów itp.

Jak wiadomo bowiem, ciągnięcie odbędzie się w Pelplinie, w obecności władz skar-

bowych, nieodwołalnie w dniu 15 grudnia.

Ostatnie, już w niewielkiej liczbie pozostałe losy, można nabyć jeszcze w Urzędach Parafialnych, albo gdyby ich tam zabrakło — bezpośrednio w Sekretariacie Komitetu Budowy Diec. Domu Społecznego w Pelplinie. Ponieważ niebawem ta stosunkowo mała ilość pozostałych losów będzie rozprzedana, należy jeszcze w najbliższych dniach, dopóki nie będzie zapóźno, zaopatrzyć się w nie.

Inowrocław

— Przedstawicielstwo „GAZETY POMORSKIEJ” w Inowrocławiu mieści się przy ul. Królowej Jadwigi 16 — czynne od godz. 9—15-tej.

— Nocny dyżur lekarski pełni w wtorku zdra dr. Woyciechowski, Solankowa 60; ze środy na czwartek dr. Mierostawski, Solankowa 50.

— Biblioteka Tow. Czytelnia Ludowych mieszcząca się przy ul. Królowej Jadwigi 15 czynna codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 8—19. Filia przy ul. Plebanka (Dom Katolicki) czynna w dni powszednie od godz. 17—19.

— Biblioteka KPW w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17—19.

— Biblioteka Miejska czynna jest codziennie od godz. 17—18, w soboty od 17—19.

— Telefon Straży Pożarnej Nr. 618.

— Telefon postoiu autodorozek Nr. 501.

REPERTUAR KIN

AS: „Zgrzeszyliam”.
SŁOŃCE: „Gehenna”.
STYLOWY: „Ostatni akt zemsty”.
SWIT: „W ogniu pocisków”.

— Wieczór propagandy przemysłu polskiego odbędzie się we wtorek 6 grudnia o

godz. 20 w Hotelu Basta z inicjatywy Związku Pań Domu.

— Pociąg popularny do Poznania. W niedzielę, 11 bm. wyrusza z Inowrocławia do Poznania pociąg popularny. Wyjazd z Inowrocławia o godz. 7,25 rano, wyjazd z Poznania o godz. 23,30. Cena biletu w obie strony 4,40 zł. Zapisy przyjmuje biuro „Orbis” tylko do dnia 10 bm. południa włącznie.

— Przejechany przez autobus. Na ulicy Król. Jadwigi najechany został przez autobus Wincenty Litwicki z Inowrocławia, doznawszy złamania lewej nogi.

— Z zebrania nauczycieli w Dąbrowie Biskupiej. W ubiegłą sobotę odbyło się plenarne zebranie członków Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego w Dąbrowie Biskupiej. Przewodniczył prezes p. Sawicki, protokół odczytał p. Kwieciński, sprawy finansowe omówił p. Barciński. Po przedyskutowaniu okólników Okręgu i Zarządu Głównego omawiano różne sprawy z terenu pracy. Między innymi skarżono się na brak opału i światła na kursach dla przedpoborowych, przy czym postanowiono zaapelować do samorządów, aby troskliwiej zaopiekowały się tak ważną placówką oświaty. Następnie wygłosił referat organizacyjny przybyły na to zebranie prezes Oddziału Powiatowego z Inowrocławia p. Staniek. Po wyczerpującej dyskusji i przyjęciu nowych członków, przewodniczący zebranie zakończył.

Kruszwica

— Przedstawicielstwo „GAZETY POMORSKIEJ” w Kruszwicy: Rynek 15.

— Mistrzostwa ping-pongowe. 9-ta drużyna Harcerska im. Piasta organizuje indywidualne mistrzostwa ping-pongowe. Zgłoszenia wraz z wpisowym 1 zł należy kierować do p. Zygm. Kotackiego przy ul. Rybackiej. (iku)

— Z życia Powstańców Wielkopolskich. W lokalu hotelu „Gopło” odbyło się zebranie koła Zw. Powst. Wlkp. przy licznych udziałach członków. Po odczytaniu komunikatów zarządu i okólników, przystąpiono do wydawania nowego wzoru legitymacji członkowskich oraz nowych czapek związkowych zatwierdzonych przez M. S. W. W końcu podano do wiadomości, że zarząd koła Zw. Powst. Wlkp. wystąpił do Zarządu Miejskiego wniosek o nadanie ulicy Kolejowej nazwę „Powstańców Wielkopolskich”. (iku)

— Obrady Ojców Miasta. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej p. burmistrz wygłosił sprawozdanie z działalności za czas od 26. 10. do 25. 11. br. Następnie uchwalono zaciągnąć pożyczkę średnioterminową w wysokości 6.500 zł w Kom. Banku Kredyt. w Poznaniu, w celu skowertowania długu miasta w rachunku bież. w tymże Banku. Dalej Rada Miejska uchwaliła z okazji 20-letniej rocznicy oswoobodzenia miasta Kruszwicy nadać ulicy Kolejowej nazwę „Powstańców Wielkopolskich”, zaś ul. Rynkowej — „Kapitana Dratwińskiego”. (iku)

Świecie

— Wieczornica Mariana. Oddział Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej urzędują w dniu 8 bm. wieczornicę ku czci Matki Boskiej. Całość wypełnią: uroczysty prolog oraz przedstawienie sztuki p. t.: „Zwycięstwo miłości”. (5)

— Klub szachowy w Świeciu. W Świeciu powstaje obecnie klub szachistów. W sobotę odbyło się zebranie organizacyjne tego klubu. (5)

— Na chleb dla biednych. Uczniowie Szkoły Rolniczej w Świeciu, ku uczczeniu pamięci zmarłego kolegi śp. Zygmunta Breiera złożyli kwotę 12,50 zł na chleb dla ubogich. (5)

— Gwiazdka dla biednych dzieci. Miejski obywatelski komitet pomocy zimowej urzędują w czasie od 3 do 8 grudnia br. na terenie miasta Świecia, zbiórkę na pomoc zimową, pod hasłem: gwiazdka dla dzieci bezrobotnych. (5)

Wyrzysk

— Akcja Pomocy Zimowej. Wydział wykonawczy Kom. Pomocy Zim. Bezr. w skład którego wchodzi: przewodniczący — p. Ludwik Muzyczka, starosta powiatowy p. Stanisław Nowak, p. Józef Dakowski, p. Bronisław Wilczyński, p. Chłapowska, p. Sławiński, p. Szafran, p. Tomczak — wydał odezwę do społeczeństwa powiatu wyrzyskiego. Odezwa stwierdza, że tysiące żywcielei rodzin nie z własnej winy traci pracę i zarobek, tyśiące rodzin drży przed widmem głodu, zima i niedostatku. Okazanie im pomocy jest naszym chrześcijańskim, elementarnym i obywatelskim obowiązkiem. Akcja Pomocy Zimowej jest w pełnym biegu, gdyż poszczególne miejskie i gminne podkomitety Funduszu Pracy oraz pp. sołtysy rozpoczęli już zbiórkę świadczeń. Chodzi o to, aby w powiecie nie został ani jeden obywatel bez pracy, ani jedno dziecko nie może być głodne i nie przyodziane. Komitet Wykonawczy zwraca się do wszystkich obywateli powiatu, aby spełnili swój obowiązek człowieka i obywatela. Dotychczas zebrano w gótownie i w naturze około 15.000 zł. Potrzeby jednak są przeogromne, bo około 1.700 osób bezrobotnych czeka na pracę, około 1.000 dzieci na ciepłą odzież, około 3.500 dzieci na dożywianie w szkołach i przedszkolach.

Gospodarz powiatu wyrzyskiego bardzo stara się o pożyteczne zatrudnienie bezrobotnych przez urządzenie kursów betoniarstwa, wikliniarstwa, twierdzić możemy więc, że oddany grosz przyniesie nowe walory i gospodarstwu narodowemu — nowe trwałe wartości i pomniki gospodarcze, w postaci nowych względnie naprawionych szos, ulic i dróg oraz innych inwestycji publicznych. Kto więc dotychczas nie spełnił ciężkiego obowiązku chrześcijańskiego, obywatelskiego i ludzkiego, niech to wykona jak najprędzej w imię hasła: nie pozwólmy bliźnim naszym głodować i marznąć.

— Nowy most na Łobżoncu. W Kławku na rzece Łobżoncu rozpoczęto budowę nowego, masywnego mostu. Mieszkańcy Wyrzyska Skarbowego przyjęli fakt ten z zadowoleniem. Należy się spodziewać, że budowa zostanie ukończona jeszcze w bieżącym roku przed nastaniem srogiej zimy. Zawsze troskliwy przewodniczący gminy i w tym wypadku zatrudnił bezrobotnych.

— Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa zostanie otwarta w Wyrzysku z dniem 1 stycznia 1939. Celem zorganizowania tej spółdzielni powstał komitet organizacyjny z p. inż. Zygmuntem Musiałem na czele, który był inicjatorem założenia tej placówki gospodarczej. Rada Nadzorcza składa się z 5 osób. Spółdzielnia jest już zorganizowana i wpisana do rejestru handlowego w Sądzie Okręgowym. Zadaniem spółdzielni jest skup ziemioplodów i produktów rolnych oraz wyeliminowanie pośrednictwa handlowego, podział zysku i moralne oddziaływanie na osadników. Dotychczas spółdzielnia dysponuje kapitałem 10.000 zł. Udział wynosi 50 zł od osoby.

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od godz. 15—17 (za wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dzisiaj — Wtorek
Mikołaja 6 grudnia
Jutro — Środa
Ambrożego 7 grudnia

NOCNE DYŻURY APTEK.

- Apteka pod Aniołem, Gdańska 65, tel. 3385.
- Apteka przy Pl. Teatralnym, Marsz. Focha 10, tel. 1962.
- Apteka Tarasiewiczza, Orta 8, tel. 3146.

WAŻNE TELEFONY:

- Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
- Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
- Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.
- Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.

PROGRAM KIN:

APOLLO: „Mocni ludzie”.
KRISTAL: „Florian”.
LIDO: „Zapomniana melodia”.
MARYSIENKA: „Cyganka”.

KALENDARZYK TEATRALNY.

WTOREK: godz. 16 „Śpiąca królewna”.
WTOREK: godz. 20 „Błękitna maska”.
ŚRODA: „W małym domku”.
CZWARTEK: godz. 16 „Róża Stambułu”;
godz. 20 „Błękitna maska”.
PIĄTEK: „Klub kawalerów”.
SOBOTA: „Błękitna maska”.
NIEDZIELA: godz. 16 „Klub kawalerów”;
godz. 20 „Błękitna maska”.

Z Teatru Miejskiego

Po wielkim sukcesie, jaki wstępnym bojem zdobyła „Błękitna maska” na sobotniej prapremierze i niedzielnej przedstawieniu, odbędzie się dziś o godz. 20-tej 3-cie przedstawienie tej ze wszech miar wspaniałej operetki Freda Raymonda.

Występująca gościnnie w naszym teatrze Mary Gabrielli śpiewem, tańcem, grą i pięknym wyglądem zdobyła sympatię widzów, która gromkimi oklaskami darzyła ją, oraz jej partnera Kazimierza Dembowskiego, doskonałą, pełną temperamentu parę wodewilistów Hankę Wańską i Stanisława Winiewskiego, przemiłego Domostawskiego, wiernego sługę Lochmana i wszystkich innych wykonawców.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje balet z Wandą Bończą i Wacławem Zwolińskim na czele. Przepych wystawy, piękne nastroje, melodie i barwne koloryt uzupełniają całość „Błękitnej maski”. W dalszym ciągu zniżki nieważne.

W dniu 7 bm. po raz ostatni po cenach o 50 proc. niższych o godz. 20 „W małym domku”, a 8 bm. o godz. 16 po cenach o 30 procent niższych ostatnie przedstawienie operetki „Róża Stambułu”.

Notatki kronikarza

— **Odczyt star. Suskiego.** Zarząd Bydgoskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika zawiadania niniejszym, że we wtorek, dnia 6 bm., o godz. 20 — w gmachu głównym (pokój nr. 11 — parter) Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy, odbędzie się posiedzenie naukowe Bydgoskiego Oddziału Towarzystwa z następującym programem: 1) p. starosta Julian Suski: „Jugosławia — kraj, ludzie, stosunki”; 2) p. dr. Wł. Kulmatycki: „O zeszczeniu pustyni błędowskiej”. Zarząd Oddziału prosi swych członków i interesujących się treścią posiedzenia, o udział w zebraniu.

— **Hallo dzieci!** Spieszcie wszystkie na „Mikołajki” do Resursy Kupieckiej w dniu 8 bm. o godz. 16. Czeka was tam dużo radośnych niespodzianek i atrakcyj: balet dziecięcy p. Lewandowskiej, popisy dzieci z przedszkoli Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, loteria, wędka szczęścia, zabawa ogólna przy orkiestrze itp. Św. Mikołaj na sali obdaruje dzieci słodyczkami. Bilety wstępu 30 i 45 groszy. Zysk na gwiazdkę dla najbardziej potrzebujących z Przedszkoli ZPOK.

— **Echa niedzielnej Rewii Mody.** Zarząd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet składa najserdeczniejsze podziękowanie firmom i osobom, które współdziałały przy urządzeniu „Rewii Mody” w dniu 4 bm. i w ten sposób przyczyniły się do przysporzenia funduszy na ochronki dla najbardziej potrzebujących dzieci. W szczególności składamy gorące „Bóg zapłać” firmom: St. Grzegorzewski, F. Jaworski, W. Rejentowiczowa, Warszawska Fabryka Dywanów „Dywan”, P. Sobocie za konferansierkę, oraz dyrekcji restauracji „Pod Orłem” za udzielenie sali. Szerokim Kołem towarzyskim Bydgoszczy serdecznie dziękujemy za poparcie tej imprezy.

4.000 mieszkańców tonie w błocie

Bolączki przedmieść bydgoskich, pozbawionych bruków

Z grona naszych czytelników otrzymujemy z prośbą o zamieszczenie taki list:

Panie Redaktorze!

„Przed kilku dniami, w taki szary, dżdżysty dzień, jak dziś wezwano tak-sówkę dla przewiezienia chorego z domu do szpitala. Pogotowie było zajęte. Taksówka, kierowana wprawną ręką, dotarła jakoś przed dom przy ul. Wilczej. Chory wsiadł. Rozpoczął się teraz tragiczny przejazd kilku niezabrukowanymi ulicami do najbliższego bruku przy ul. Jary. Padający od kilku dni deszcz rozmoczył glinę. Samochód wpadał w wypełnione wodą doły, zarzucał, ślizgał się po gliniastym gruncie, aż wreszcie

ugrzął w jakimś bajorku. Chorego przeniesiono na rękach do domu, a samochód z trudem wyciągnęli z błota dwa konie.

Takie obrazki zobaczyć można na najbardziej chyba upośledzonym przedmieściu bydgoskim, Jary. Fatalnie sparcelowane, fatalnie zabudowane, przedmieście to jest kopcuszką. Bielawki o-trzymały chodniki, bruki, kanalizację, kanalizację zakłada się na Czyżkówku, co się robi na Jachcicach a nawet na Miedzyniu. Na Jarach nie robi się absolutnie nic. Przed trzema laty położono bruk na ul. Jary. I na tym skończyły się inwestycje miejskie, za wyjątkiem przeprowadzenia pewnych nieznacznych

zresztą niwelacji ulic. Na jednej z takich zniwelowanych ulic (Jasnogórskiej) usypano chodnik żużlowy. Ponieważ jednak nie ustawiono krawężników, chodnik został już prawie całkowicie zniszczony przez wozy, szukające na nim ratunku, gdy koła ugrzęzną w błocie.

Było rzeczą zrozumiałą, że miasto nie inwestowało nic na Jarach, gdy dziko zabudowane przedmieście to miało za- ledwie kilkuset mieszkańców. Dziś tych mieszkańców jest ponad 4.000.

W pierwszym rzędzie potrzebne są Jarom jakieś umocnienia ulic chociażby żużlowe. Z funduszy, przeznaczonych na bezrobotnych miasto nie powinno dać nawet grosza, bez odpracowania. A okazją znakomitą do tego odpracowania byłoby właśnie wyżywianie ulic na Jarach. Większość budowanych tam domów jest tego rodzaju, że w wypadku pożaru palić się będą z wielką łatwością. Są zabudowania drewniane, które nie tylko same płoną szybko, lecz na które ogień przerzuca się łatwo. W obecnym jednak stanie ulic, dotarcie do pożaru na Jarach staje się wprost niemożliwością. Po rozmokłym, gliniastym gruncie nawet myśleć nie można, aby przejechał wóz strażacki, nie mówiąc już o beczce z wodą.

Jeśli już miasta nie stać na wyżywianie całej ulicy, niech wyżywuje przynajmniej chodniki. Na Jarach mieszka przeważnie ludność niezamożna, która z trudem pozwolić sobie może na kupno butów. A nic tak tych butów nie niszczy, jak właśnie błoto, w którym brnąć trzeba na Jarach codzień.

Dalszym postulatem mieszkańców przedmieścia Jary jest doprowadzenie tam wodociągów. Wymagają tego względy sanitarne i względy bezpieczeństwa. Woda w studniach na tym przedmieściu nie jest wprawdzie szkodliwa dla zdrowia, jest jednak bardzo niesmaczna, zawiera bowiem jakieś rozpuszczone minerały.

4 tysiące tonących w błocie mieszkańców przedmieścia Jary nie prosi o zbyt-ki, a jakieś zieleńce, parki, czy place zabaw dla dzieci. Prosi jednak o rzeczy najniezbędniejsze.”

Tyle autor listu. My ze swej strony dodać możemy, że istotnie Jary przedstawiają się fatalnie. Dotrzeć tam trudno, fatalna jest również woda do picia. Postulaty, wysunięte w liście, ojcowie miasta winni wziąć pod uwagę obecnie, przy rozpatrywaniu nowego budżetu. (jn).

Były kupiec po raz 14-ty przed Sądem

Na ławie oskarżonych bydgoskiego Sądu Grodzkiego zasiadł b. kupiec Piotr Cichocki, dobrze ongiś sytuowany, wskutek jednak wrodzonej kleptomanii dziś — bezdomny, notoryczny przestępca. Cichocki już 13 razy odpowiadał za różne kradzieże. Sobotni jego proces był czternasty i zakończył się również wyrokiem skazującym. Tło sprawy było następujące: Cichocki dokonał po prostu włamania do mieszkania p. Joanny Nowakowej (Pod Blankami 16) i skradł tam większą ilość garderoby. Pochodzący z tej właśnie kradzieży płaszcz damski zastawił w lombardzie za 16 zł. I ten właśnie zastaw naprowadził policję na ślad włamywacza. Cichocki przyznał się do włamania i został skazany na 9 miesięcy więzienia.

Skutki interesów z Żydami

Do sprzedawcy maszyn biurowych Henryka Weimanna zgłosił się Żydek Jakub Kurt(?) Markowicz i podając się za właściciela Bydgoskiej Fabryki Naczyń Kuchennych, kupił od niego aż dwie maszyny, wartości 820 zł, żydowską metodą wystawiając za maszyny weksle. Ponieważ w odpowiednim czasie weksli nie wykupił, a maszyny nie chciał oddać, Weimann zrobił doniesienie, w wyniku którego Markowicz znalazł się przed sądem. Nie pomogło tłumaczenie, że maszyny zwrócił. Sąd uznał sprzeniewierzenie i skazał Żyda na pół roku więzienia.

Dziś o godz. 11 na pl. Wolności witamy wojsko, powracające z Zaolzia do Bydgoszczy

Bydgoszcz przeżywa dziś dzień niezwykle radosny. W mury miasta powraca po wielkim żołnierskim trudzie garnizon miejscowy, od przeszło dwóch miesięcy przebywający na Zaolziu. O godz. 11 żołnierze defilować będą na Placu Wolności. Niewątpliwie cała Bydgoszcz wyjdzie na ulice, by powitać wojsko, by serdecznym przyjęciem odwdziżyć się żołnierzom za ich wielki trud i dokonane dzieło.

Bydgoszcz cześci Rodziewiczównę

Komitet Okręgowy T. C. L. na m. Bydgoszcz podjął się zorganizowania drugiego poranku literackiego ku czci Marii Rodziewiczówny pt. „Maria Rodziewiczówna — pisarzka zasłużona”. Komitet wychodzi z założenia, że godzi się dać wyraz czci tak świetnej powieściopisarce, przez kulturalną Bydgoszcz, tym więcej, że Maria Rodziewiczówna swymi powieściami o tendencjach narodowych i umoralniających wywiera niewątpliwie wpływ na szerszą publiczność i znajduje szereg czytelników.

Niewątpliwie urządzący przez T. C. L. Poranek Literacki w czwartek (święto M. B.) 8 bm. w Teatrze Miejskim, o godz. 12,15 przemieni się w ogólną manifestację kulturalną Bydgoszczy na cześć Rodziewiczówny.

Program „Poranku” został skrupulatnie dobrany. Na wstępie wiersz p. J. Gasiorowskiej „Bądź pozdrowiona” prześle świet-

nej powieściopisarce nasze pozdrowienie z Bydgoszczy. Dalej — słowo wstępne — ks. prob. Skoniecznego, prezesa TCL, referat p. mgr. Nowaka pt.: „Maria Rodziewiczówna — pisarzka zasłużona”. Wyjątki z powieści „Dewajtis” i „Lato leśnych ludzi”, wykonane przez najlepsze siły amatorskie, zapoznają z twórczością Rodziewiczówny. Uroczystość uświetni swymi występami znany chór Kolejowy „Hasło” pod batutą dyrygenta p. Wittstocka.

Aby udostępnić jak najszerszym masom możliwość uczestniczenia w „Poranku”, Komitet ustalił ceny biletów od 20 groszy do 1 zł, które można nabywać w przedsprzedaży w „Bibliotece Nowości” TCL przy ul. Gdańskiej 30, 1 pr., a w dniu „Poranku” w kasie Teatru Miejskiego.

Czysty zysk przeznaczą się na zakup nowych książek.

Jeszcze jedna sprawa Gałczyńskiego

Jedną z ciekawszych postaci w bydgoskim gmachu sądowym, zjawiającą się tam ostatnio dość często, jest rolnik Józef Gałczyński, pochodzący z powiatu wyrzyckiego. Gałczyński, celem uniknięcia służby wojskowej, uciął sobie swego czasu kilka palców, ubezpieczony się uprzednio na kilkanaście tys. zł od wypadku. Po otrzymaniu wyroku skazującego za ten czyn, zbiegł i przez dwa lata ukrywał się przed wykonaniem wyroku. W tym czasie na podstawie sfałszowanego poświadczenia podawał się za

pogorzela i wyludzał po wsiach datki pieniężne. I za ten czyn osądzony został w Bydgoszczy i ułokowany w więzieniu dla odbycia wszystkich kar. Prokurator stwierdził jednak jeszcze jedną karygodną sprawę Gałczyńskiego — kradzież roweru na ul. Dworcowej. Gałczyński do kradzieży nie przyznał się. Sąd jednak, przed którym Gałczyński znalazł się w sobotę, nabrał dostatecznego przekonania o jego winie i skazał go na rok bezwzględnej więzienia.

Trzeba koniecznie przebudować tramwaje

aby usuwać przeszkody w odbiorze radiowym

Coraz częściej otrzymujemy od naszych Czytelników skargi na uniemożliwianie im spokojnego odbioru radiowego przez bydgoskie tramwaje miejskie. Obracające się i ocierające o przewody elektryczne rolki tramwajowe, powodują wielkie trzaski, tak samo przeszkadzają w odbiorze stare motory tramwajowe.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że przebudowanie tramwajów i zmniejszenie do minimum przeszkód w odbiorze radiowym

— **Onegdaj został pokluty nożem szewkim Franciszek Ratke** (Fordońska 26) w restauracji przy ul. Fordońskiej przez Ludwika Smoruja (Promenada 83). Ratke odstawiony został do szpitala miejskiego, a Smoruja aresztowane.

— **Zebrańskie Koła Rodzicielskie** gimn. im. Kopernika odbędzie się w czwartek, 8 bm., o godz. 17. Referat o nowym systemie szkolnym wygłosi dyr. Kaczor.

— **Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet** urządza w dniu 8 bm., o godz. 16 w sali Resursy Kupieckiej atrakcyjną imprezę dla dzieci — „Mikołajki”. W programie popisy baletowe szkoły p. Lewandowskiej, występy dzieci z przedszkoli ZPOK i różne miłe niespodzianki. Cały dochód z tej imprezy przeznaczono na przedszkole ZPOK.

— **Koncert popularny.** Okręg Pomorskiego Związku Śpiewaczego urządza dnia 8 bm., o godz. 20 w sali p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej koncert popularny. Udział w koncercie bierze chór „Hasło” i zespół mandolinistów „Bis”. Celem umożliwienia

powodowanych przez tramwaje, będzie rzeczą kosztowną, niemniej jednak miasto musi zdobyć się na ten wypadek, chociażby sięgał, jak twierdzą fachowcy, kwoty 100.000 zł.

Radio stało się obecnie w domu każdego nieomal mieszkańca miasta czymś nieodzownym, przedmiotem pierwszej potrzeby i dlatego właśnie zniesienie przeszkód w odbiorze radiowym winno stanowić jedną z zasadniczych trosk miasta.

wzięcia udziału w koncercie najszerzym warstwom społeczeństwa, ceny wstępu obniżono do 20 gr. Wysoki poziom koncertu gwarantuje miłą rozrywkę.

— **„Dotrzymana przysięga”** oto tytuł przedstawienia, które wyreżyserowała p. Owczarzakowa, a które odegra oddział KSM żeńskiej „Przedświt” w dniu 8 bm., o godz. 19 w Domu Katolickim przy ul. Grodzkiej. Dla dzieci osobne przedstawienie o godz. 14. Zamiast biletów wstępu dobrowolne datki.

— **Ciekawy wieczór literacki** przygotowany na nadchodzący piątek Rada Artystyczno-Kulturalna. Jako prelegenta zaproszono reżysera filmowego — Wielkopolanina Romualda Gantkowskiego, twórcę „Płomiennych serc”. P. Gantkowski, dobrze znający kulisy filmu, mówić będzie szczerze o niewoli, w jakiej znajduje się film w Polsce. Jest to naturalnie niewola żydowska. Znaczący należy, że p. Gantkowski jest również twórcą filmu o życiu Solskiego p. t.: „Geniusz sceny”. Film ten w Wenecji otrzymał wysokie odznaczenie.

CZYTELNICZY PISZA

Nazwy, które nic nie mówią

Przy czytaniu nazw ulic miasta Inowrocławia w „Gazecie Pomorskiej” nr. 139 A. (zdaje się, że jest to kompletny spis ulic) uderza duża ilość o nazwach bez głębszej treści, jak: Magazynowa, Boczna, Krótka, Długa, Miła, Kasztanowa i inne.

Czyż nie lepiej, gdyby ulice przypominały mieszkańcom nazwiska wielkich postaci i wydarzeń historycznych.

Niema ulicy Prezydenta Mościckiego.

Czyż nie dumniej brzmiałyby nazwy np.: Grunwaldzka, Drzymała, Gdyńska, Marszałka Śmigłego Rydza, Paderewskiego lub inne.

Sprawa ta jest aktualna także i dla innych miast.

Proszę Szanowną Redakcję o poruszenie tej sprawy w poczytnym piśmie W. Panów.

Jan Czaplicki.

O tania rybe

W związku z artykułem zawartym w nr. 141 „Gazety Pomorskiej” pod tytułem „Nieuzasadniona niechęć do pomuchła” nadmienić wypada, że powodem niechęci do tej smacznej i pożywnej ryby jest bez wątpienia wygórowana jej cena rynkowa. Jeżeli bowiem w Gdyni płaci się rybakom za kilogram tej ryby 6 gr. to ta sama ryba kosztuje u nas, zależnie od podaży i sezonu, do 80 gr. za kilogram.

Jeżeli rzeczywiście chodzi o znalezienie rynku zbytu na pomuchle, to należałoby przede wszystkim zorganizować zakup i transport tej ryby. Uczynić to mogą łatwo Rzeźnie Miejskie, które posiadają obszerne chłodnie mogące zmagazynować tę rybę i stopniowo sprzedawać ubogiej ludności po cenie własnych kosztów. W ten sposób najlepiej można będzie znaleźć zbytu dla naszych pomuchli a niska cena utworze tej rybie drogę do najszerszych warstw społeczeństwa.

Czytelnik.

Jakie podatki płatne są w grudniu?

W grudniu płatne są następujące podatki:

Do dnia 7 grudnia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wypłaconych przez służbodawców w listopadzie r. b.;

do dnia 25 grudnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1938 r., w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w listopadzie 1938 r. przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych obrotach lub do składania sprawozdań do zatwierdzania, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

do dnia 31 grudnia — nabywanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 1939 r.

Ponadto płatne są w grudniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w grudniu 1938 r.

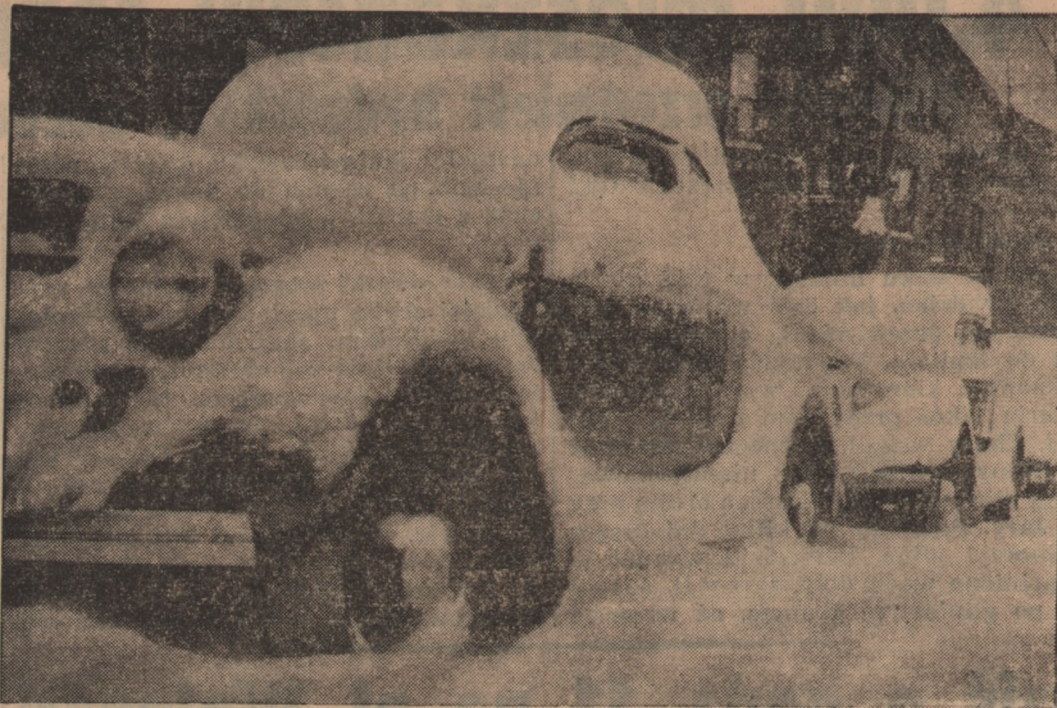
PRAWO I ŻYCIE

Kiedy położnica ma prawo do zasiłku pokarmowego i ile wynosi ten zasiłek?

Ubezpieczona (położnica) ma prawo do zasiłku pokarmowego o ile karmi dziecko i o ile w ciągu ostatnich 12 miesięcy przed porodem pozostawała co najmniej przez 4 miesiące w zajęciu, uzasadniającym obowiązek ubezpieczenia. Ubezpieczalnia udziela zasiłku pokarmowego w ilości 1 litra mleka dziennie lub równowartość w gotówce. Zasiłek ten należy się przez czas karmienia najwyższej przez 12 tygodni, poczynając od ukończenia pobierania zasiłku pokarmowego.

Członkiniom rodzin przysługuje prawo do zasiłku pokarmowego bez względu na okres ubezpieczenia lub zatrudnienia, uzasadniającego obowiązek ubezpieczenia. Zasiłek ten należy się przez czas karmienia, najwyższej przez 12 tygodni od dnia porodu i wynosi połowę zasiłku dla ubezpieczonych położnic, t. j. pół litra mleka dziennie lub równowartość w gotówce.

Śnieżyce w Ameryce



Podczas gdy u nas mrozów jeszcze nie ma, w Ameryce zima zagościła na dobre. Obrazek powyższy przedstawia, jak wygląda obecnie ulica w Waszyngtonie.

W handlu zagranicznym Polski — Niemcy zajmują pierwsze miejsce

Rozpatrując poszczególne bilanse handlu zagranicznego Polski za okres ubiegłych trzech kwartałów r. b. dojdziemy do wniosku, że w strukturze geograficznej importu nastąpiły następujące zmiany.

Na pierwszym miejscu jako dostawca utrzymują się nadal Niemcy, na drugie zaś miejsce wysunęły się Stany Zjednoczone przed Anglią. Dalej idą: Belgia, Czechosłowacja, Francja, Szwecja, Holandia, Argentyna i Włochy. W porównaniu z rokiem poprzednim zwiększył poważnie przywóz z Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Szwecji.

W wywozie Niemcy również są najważniejszym odbiorcą towarów polskich, drugie miejsce zajmuje Anglia, trzecie — Szwecja, na czwartym znajdują się Stany Zjednoczone A. P. Dalsze miejsca zajmują: Włochy, Holandia, Belgia, Francja, Czecho-Słowacja, Szwajcaria i Argentyna.

Udział krajów zamorskich w wywozie polskim za trzy kwartały r. b. wynosił 16,4 proc. Zauważyć należy, że wartość wywozu polskiego na rynki clearingowe w roku bieżącym znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym, a mianowicie o około 20 proc.

Najbardziej lubiane mięso

Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie przeprowadziło ankietę mającą na celu ustalenie jakie mięso jest najbardziej lubiane w poszczególnych państwach. Wybrano trzy rodzaje mięsa: wołowe, wieprzowinę i baraninę.

Okazało się, że o podniebieniu ludzkim decydują warunki klimatyczne, jakie panują w poszczególnych krajach. Im dalej na wschód i północ klimat jest chłodniejszy, tym większa zachodzi konieczność spożywania tłustego mięsa (Polska, Niemcy, Ameryka Płn.) przy klimacie zaś cieplejszym organizm ludzki zadawala się mięsem chudszy (Francja).

Drugim czynnikiem wpływającym po-

średnio na smak człowieka są warunki hodowlane. Kraje mające wielkie przestrzenie pastwiskowe mogą hodować rogowicę (Australia, Ameryka Płd.), kraje zaś użytkujące większość ziemi rolniczo hodują nierogaciznę, która żywi się odpadkami w gospodarstwie rolniczym.

Czego uczy nas statystyka wypadków śmiertelnych?

W latach 1933-1934 zdarzyło się w Polsce 1.070 wypadków śmiertelnych przy pracy.

Największą liczbę tych wypadków spowodowały pojazdy mechaniczne i konne, następnie zaważenia się względnie osunięcia się ziemi, a dalej maszyny, silniki i pędnie. Znaczne liczby wykazują wypadki śmiertelne przy ścinaniu drzew (ogółem 69 wypadków z tego w leśnictwie 54) oraz zgony wskutek obrażeń zadanych przez zwierzęta (62 w tym w rolnictwie 59). Na szczególną uwagę zasługują również wypadki śmiertelne spowodowane upadkiem z rusztowania, których w latach 1933-1934 było ogółem 60; świadczą to dobitnie o nieprzebraniu przepisów bezpieczeństwa technicznego w przemyśle budowlanym.

Specjalne zainteresowanie może budzić spojrzenie na wypadki śmiertelne od strony możliwości zapobiegnięcia śmierci przez zastosowanie we właściwym czasie odpowiedniego leczenia. Jak wynika z przeprowadzonych przez Instytut badań na 1.070 wypadków śmiertelnych w latach 1933-1934 w 160 wypadkach można było napewno uchronić poszkodowanych przed śmiercią przy odpowiedniej organizacji pierwszej pomocy w nagłych wypadkach i przy właściwym dalszym leczeniu. Rozpatrując tę sprawę z punktu widzenia różnych działów pracy i przyczyn wypadków — stwierdzamy, że pomoc lecznicza nie wiele ma na ogół do zdziałania w górnictwie, gdzie najczęstszym

typem wypadku jest obsunięcie się mas ziemi, powodujące natychmiastowy zgon robotników. To samo można powiedzieć o wypadkach w kamieniołomach, o wypadkach, polegających na uderzeniu przez spadające drzewa przy ścinaniu, o wypadkach z rusztowania, o pożarach (najczęściej w przemyśle chemicznym) itp.

Natomiast wypadki, w których udzielona we właściwym czasie pierwsza pomoc i dalsze leczenie mogłoby uchronić poszkodowanego przed zgonem — zdarzają się najczęściej przy noszeniu ładunków przedmiotów oraz przy pojazdach i maszynach. Najwięcej wypadków tego typu spowodowanych zostało uderzeniem się o przedmioty lub nastąpieniem na nie. Wypadki te pociągały za sobą w zasadzie uszkodzenia lekkie, które następnie, najczęściej z powodu zakażenia przyrannego, doprowadziły do zgonu. Przy racjonalnej organizacji pierwszej pomocy w nagłych wypadkach i przy należytych zrozumieniu przez samych robotników, niebezpieczeństwa zakażenia rany niezaopatrzonej, można nie tylko uniknąć w tych przypadkach śmierci, lecz nawet w ogóle nie dopuścić do poważniejszych komplikacji. Jak wynika stąd usprawnienie pierwszej pomocy w nagłych przypadkach cięższych uszkodzeń może oddziaływać w znacznym stopniu na zmniejszenie się liczby zgonów wywołanych wypadkami przy pracy.

Odznaczeni na Pomorzu

„Monitor Polski” z 1 i 2 bm. podaje m. in. szereg nazwisk odznaczonych mieszkańców Pomorza, mianowicie:

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

za zasługi na polu pracy społecznej po raz pierwszy przyznano: Marii Neymanowej w Toruniu, Bronisławie Staniewiczowej w Koronowie, Wandzie Szczepkowskiej w Orlęcynie, Adolfowi Tarnawskiemu w Bydgoszczy, dr. Adamowi Wojszyło w Inowrocławiu, Stefanii Klausalowej w Grudziądzu, Janowi Knachowi w Nakle (po raz drugi).

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

za zasługi na polu pracy społecznej przyznano: Marianowi Fikusowi w Gdyni, Walerianowi Berezewskiemu, nauczycielowi szkoły powszechnej w Brodnicy, Alojzemu Firynowi, kierownikowi szkoły powszechnej w Nicwałdzie powiatu grudziądzkiego, Antoniemu Gellesowi, nauczycielowi Liceum Pedagogicznego w Wejherowie, Pawłowi Górze, kierownikowi szkoły powszechnej w Mrzeżynie, Jadwidze Rowieckiej, nauczycielce szkoły powszechnej w Ciechoćniku, Janinie Klimko w Toruniu, Eugeniuszowi Krygierowi, nauczycielowi szkoły powszechnej w Kowalu powiatu włocławskiego, Franciszkowi Łukaszkowskiemu, kierownikowi szkoły powszechnej w Jamielniku, Edmundowi Muszyńskiemu w Inowrocławiu, Franciszkowi Ornasowi, nauczycielowi szkoły powszechnej w Kacku Wielkim, Stefanowi Wendzie, nauczycielowi szkoły powszechnej w Zbożu powiatu sępoleńskiego, Antoniemu Gustawowi Pikorowi, komisarzowi Policji Państwowej w Tucholi (po raz drugi); za zasługi na polu rozwoju sportu lotniczego: Edmundowi Jareczkowi w Rumli, Gerardowi Karolowi Ranoszkowi w Gdańsku.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

za zasługi na polu pracy społecznej po raz pierwszy przyznano: Hilaremu Nowackiemu w Gdyni, Kazimierzowi Nowakowi w Gdyni, Julianowi Adamczukowi w Gdyni, Stefanowi Czerwińskiemu w Toruniu, Błażejowi Hukowi we Włocławku, Józefowi Szczepankiemu w Toruniu; za zasługi na polu rozwoju sportu lotniczego: Józefowi Szczepankowskiemu, asystentowi DOKP w Toruniu, Władysławowi Zielińskiemu w Rumli.

Muzeum karykatur

W Bostonie otwarte w tych dniach muzeum, którego osobliwością jest zbiór karykatur, począwszy od pierwszych nieudolnych rysunków Indian do politycznych karykatur ostatnich czasów. M. in. muzeum posiada również słabo zaopatrzone na razie działy polski.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 5 grudnia

DEWIZY: Belgia 89,23; Berlin 212,01; Gdańsk 99,75; Amsterdam 288,06; Kopenhaga 110,90; Londyn 24,83; Nowy Jork czeki 5,20 1/4; N. Jork kabel 5,29 pięć ósmych; Oslo 124,73; Paryż 13,98; Praga 18,14; Sztokholm 127,86; Zurych 119,70; Mediolan 27,93; Helsinki 10,95; Montreal 5,25 1/4. — Tendencja niejednorodna.

WALUTY: Belg. belg. 89,20; Dolary am. 5,27; Dolary kanad. 5,23; Fłoreny hol. 287,80; Franki fr. 13,96; Franki szwajc. 119,50; Funtury ang. 24,81; Guldeny gdańskie 99,75; Korony: czeskie 10,40, duńskie 110,65, norweskie 124,40, szwedzkie 127,55; Liry włoskie 18,30; Marki fińskie 10,75; Marki niemieckie srebrne 90,90.

AKCJE: Bank Polski 130,50; Bank Handlowy 50,75; Cukier 33,50; Węgiel 34,00; Lilipol 92,75; Morszejków 20,25; Norblin 95,00 Ostrowiec 65,50; Starachowice 43,00; Zyrardów 60,50; Lombard 117,50. Tendencja niejednorodna.

PAPIERY: 4 1/2 proc. wewnętrzna 64,75 setki; 3 proc. inwest. I em. 83,25 serie 93,00, II em. 82,25 serie 91,50; 5 proc. konwersyjna 68,00 setki; 4 proc. prem. dolarowa 42,00; 4 proc. konsolidacyjna 66,25; 8 proc. ziem. dol. kupon 108,17; 4 1/2 proc. ziemskie seria piąta 63,50; 5 proc. Warszawy stare 76,25; 5 proc. Warszawy 1933 r. 73,75 drobne; 5 proc. Łodzi 1933 r. 63,50; 6 proc. obl. Warszawy 6 em. 78,75; 6 proc. obl. Warszawy 8 i 9 emisja 74,00. Tendencja dla pożyczek i dla listów utrzymana.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU NASIONAMI B. HOZAKOWSKI — TORUŃ

z dnia 5 grudnia

Płacono w dniach ostatnich zł za 100 kg franco stacja załadowania.

Koniczyna czerwona 80—100; koniczyna biała prima średni gatunek 270—300; koniczyna biała prima czyszczona 300—350; koniczyna szwedzka 130—140; koniczyna żółta 52—62; koniczyna żółta w luskach 27—32; inkarnatka 80—90; przelot 60—70; rąkgras krajowy 65—75; tymotka 22—27; seradela 22—26; wyka latowa 18—22; wiczka zimowa 65—75; peluszka 20—23; groch Wiktorja 23—25; groch zielony 23—26; groch polny 22—25; bobik 20—24; gorczyca 36—42; rzepak 40—42,50; rzepik 41—43; siemię lniane 48—50; konopie 45—50; mak niebieski 68—72; mak biały 80—85; tatarska 18—22; proso 20—25.

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON Toruń, ul. Grudziądzka 15

Uprzejmie zawiadamiamy, że na dzień 5 bm. nasze ceny są jak następuje:

Olejarnia kupuje i płaci:
za rzepak zimowy zł 40,00—43,00
za rzepak holenderski letni zł 38,00—40,00
za siemię lniane „Bombay” zł 46,00—52,00
za siemię ln. kresowe przy 80% czyst. zł 42,00—46,00
za gorczycę zł 32,00—34,00

za 100 kg.
Olejarnia sprzedaje łącznie:
za rzepakowy zł 13,00
za lniany zł 19,00
za kokosowy zł 18,50
za palmowy zł 13,00
za firmową mieszankę pasz treściwych D/H R. T. Fijałkowskiej, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., 3,5 proc. tłuszczu zł 18,50

za 100 kg.

Hallo, tu Polskie Radio!

Wtorek, 6 grudnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycja poranna. 11,00 Audycja dla szkół: „Nowa Polska Przemysłowa” — pogadanka dla dzieci starszych. 11,15 „W dzień św. Mikołaja” — koncert dla dzieci (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa (z Łodzi). 15,00 „Mam 15 lat” — powieść mówiona Janiny Morawskiej dla młodzieży. 15,15 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stepowski. 15,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,03 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,30 Pieśni fińskie w wykonaniu Leokadii Kozierówny (z okazji święta narodowego Finlandii). 16,45 „Samobrona Litwy i Białorusi” — odczyt. 17,00 „Mikołajki radiowe” — audycja słowno-muzyczna — w oprac. Fixa i Felixa (ze Lwowa). 17,30 „Z pieśnią po kraju” — audycje prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla robotników. 18,00 Koncert rozrywkowy (z Poznania). 20,35 Audycje informacyjne: Dziennik

wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro. 21,00 Koncert Towarzystwa Miłośników Dawnej Muzyki. Transmisja z Warszawskiego Konserwatorium Muzycznego. 22,00 „Pogoda” — felieton — wygl. Stary Doktor. 22,20 Recital fortepianowy w wyk. Ericha Klebensahna. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

10,00 Koncert rozrywkowy (płyty). 10,55 Program na jutro. 11,15—11,57 Muzyka (płyty). 13,00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza 15,15 Rozmowę z dziećmi przeprowadzi Zofia Bogusławska. 18,00 Obrazki gdyńskie. 18,10 Pogadanka społeczna. 18,15 Skrzynka techniczna — w opracowaniu Karola Miłobędzkiego. 18,20 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,55 Aktualności. 23,05 Zakończenie programu.

PROGRAMY ZAGRANICZNE

20,10 DEUTSCHLANDSENDER. Koncert symf. 20,10 BERLIN. „Uprowadzenie z Seraju” — opera Mozarta. 20,15 Radio Romania. Koncert symfoniczny.

21,00 MEDIOLAN. Wieczór oper. 21,30 LYON. Koncert symfoniczny. 21,30 WIEŻA EIFFLA. Koncert symfoniczny. 22,55 DROITWICH. „Don Carlos” — opera Verdlego.

Środa, 7 grudnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycja poranna. 11,00 Audycja dla szkół: „Przygoda Plastusia” — słuchowisko dla dzieci młodszych. 11,25 Jeanette Mac Donald i Nelson Eddy — solo i w duecie — płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Nasz koncert” — audycja dla młodzieży. W programie utwory Franciszka Schuberta. 15,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Przemysława Drzewieckiego (organy Wurlitzera). Transmisja z kina „Roma”. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Dom i szkoła: Najczęstsze choroby u dzieci — pogadanka. 16,35 Recital altówkowy Mieczysława Szaleckiego. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 17,00 Od oddziałów ochotniczych do potężnej armii — odczyt. 17,15 Folklor różnych krajów — płyty. 17,50 W przeddzień Dnia Kupca Polskiego — pogadanka, wygl. Henryk Patschke, wicedyry. Stowarzyszenia Kupców Polskich. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Teatr Wyobraźni: „Tragedia

Sokratesa” — wieczór I. 19,20 „Wieczór walców Adama Karasińskiego” — koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro. 21,00 Opowieść o Chopinie: „Nokturny” — audycja w opracowaniu Karola Stromengera, przy fortepianie Henryk Sztompka. 21,45 „Pieśń wieku złotego” — audycja w opracowaniu Juliana Krzyżanowskiego prof. U. J. P. 22,00 Utwory Brahmsa. Dyr. Bruno Walter — płyty. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,00 Pieśniarze francuscy i włoscy — płyty. 10,55 Program na jutro. 11,25 Stanisław Moniuszko — płyty. 13,00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13,50 Wiadomości z Pomorza. 18,00 Warszawiaki — pogadanka rolnicza — wygl. inż. Jan Fidler. 18,10 „Stary Gdańsk” — felieton Tadeusza Sypniewskiego. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,00 Koncert solistów (z Bydgoszczy). Stanisława Pawlikowska — fortepian. Zdzisława Wojciechowska — wilonczela. 23,40 Koncert kameralny — płyty. 23,05 Zakończ. programu.



Św. Mikołaj przed drzwiami, spiesz się do Kiermaszu, Żeby uniknąć tłoku, ciżby, zrób zakupy już zawnazsu. Co za piękny wybór zabawek, prezentów całe góry-stosy, O zasobach w Kiermaszu na św. Mikołaja są pochlebne głosy.



„KIERMASZ ŚWIATOWY”

Bracia Rymarscy
Toruń, Staromiejski Rynek 30, telefon 1446.
Gdynia, Starowiejska 17, tel. 28 23.

SPRZEDAŻE

Największy wybór najniższe ceny

na białawy trykoty swetry bieliznę galanterię

Pawel 1508
Składanowski
Toruń, St. Rynek 24
Kredyt na asygnaty.

Najlepsze

pierniki

toruńskie, łom piernikowy i wafłowy poleca **A. Rost**, dawniej

Hermann Thomas

Toruń, Nowy Rynek nr. 4. hurt, detal. (2069)

Bezkonkurencyjne detektory głośnikowe

czule głośniki wszystkich fabrykatów. Okazyjne aparaty lampowe w wielkim wyborze poleca

K. Tułodziecki

Zakłady Mechaniczne

Toruń, Małe Garbary 9, tel 1702. 1960

Wyborne

Cukierki Czekoladki Pierniki

w wielkim wyborze po znanych niskich cenach poleca

A. Łęgowski

Toruń, Łazienka 17, Mickiewicza 80.

Jadalnie,

sypialnie, gabinety, tapczany, kuchnie poleca

T. Kasprówic

Toruń, Prosta 5. 874

Dla nowożeńców

urządza wielką sprzedaż porcelany, fajansu, emalii i szkła

po specjalnych cenach

B. Kaczmarek

tylko ul. Podwale 12, tel. 23-71. 5849

Rupturowe

pasy, pooperacyjne, prostotrzymacze, pończochy gumowe. **A. Kamiński**, Toruń, Św. Ducha 21. Kredyt na asygnaty. 1996

MEBLE

solidne w wielkim wyborze poleca na dogodnych warunkach

FABRYKA MEBLI

Z. Kowalewski

Toruń, N. Rynek 18, tel. 1332. 2031



Motor

elektr. jak nowy Skoda 7,5 KM 220/380 Volt sprzedaje **K. Kujawski**, Fabryka Maszyn. Toruń, Grudziądzka 31. (2065)

Zabawki

wózki dziecięce — lalkowe, rowerki, lalki, gry poleca „Tani Bazar Zabawek”, Toruń, Św. Ducha 15. (2060)

Dywany

solidne i tanie poleca firma

BRACIA TEWS

Toruń, Mostowa 30.

Do sprzedania

całkowitą sypialnię i inne meble. **Gdańsk, Langgasse 50 I.** (8715)

L. Kuczyński
Skład artykułów męskich
TORUŃ 1924

Krawaty POPULAR „APIS”
Cena wyjątkowa 2.50 zł

Piec szamotowy

w dobrym stanie i wagi decymentalną sprzedam tanio. Toruń, Lindego 17, m. 1.

Radio

„Elektrit” uniwersalny — „Echo” oraz kilka innych lampowych, stan pierwszorzędnym — okazją. „Radio-Skład” Toruń, Piekary 22. 12664

OGŁOSZENIE

Przetarg na dostawę tablic rejestracyjnych samochodowych i motocyklowych.

Państwowy Fundusz Drogowy ogłasza na dzień 16 grudnia 1938 r. o godz. 12,30 publiczny przetarg ofertowy pisemny na dostawę w całości 25.000 kompletów (par) malowanych tablic rejestracyjnych samochodowych oraz 12.000 kompletów (par) malowanych tablic rejestracyjnych motocyklowych, z blachy żelaznej z wytłaczanymi cyframi i literami.

Termin wykonania dostawy upływa dnia 1 kwietnia 1939 r. Szczegóły przetargu w Nr. 276 z dn. 2/XII 38 Monitora Polskiego. Zł. 6106/u. (10872)

Kto szuka podarku gwiazdkowego niech spieszy do Kałamajskiego



Najtaniej: pończochy, trykoty, bielizna, gorsety, szale, rękawiczki, żemperki, bereoty, torebki, chustki do nosa, krawaty, robótki i inne podarki gwiazdkowe.

Kredyt na asygnaty.

12634

Pieczątki

kauczukowe i metalowe, najszyciej wykonuje Polska Wytwórnia Pieczętek, Mieczysław Preisner, Toruń, Szczytna 4. Telefon 1823, (2026)

Szylidy metalowe

najtaniej wykonuje zakład art. rytowniczy Mieczysław Preisner, Toruń, Szczytna nr. 4. Telefon 1823. (2026)

Na Mikołaja

poleca wielki wybór

ZABAWEK

Wózki dla lalek

Wózki dla dzieci

po najniższych cenach

M. Sieckmann

wł. Aniela Freining

Toruń, ul. Szczytna 4. 2032

KUPNA

Kupię dom

dochodowy na wsi. Oferty pod nr. 5323 do „Gazety Pomorskiej” Grudziądz.

RÓŻNE

Uwaga! Trwała ondulacja

2.50

wykonuję w wytwornym salonie fryzjerskim dla pań „Rococo”

Różana 1, I piętro. 2030

Chiromantka

grafologini, przepowiada zdumiewająco przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Wejście niekrapujące. Ceny niskie. Przyjmuje codziennie oraz w niedziele i święta od godz. 8—20ej. Tczew, Sambora 6, I. p. lewo. 6445

Strojenie

fortepianów, fisharmonii, wszelkie reperacje wykonuje się sumiennie, także zamiejscowo. Sulc, Toruń, Kochanowskiego 24, telefon 1267. 2070

Starszy pan

szuka współniczki z gotówką do prowadzenia restauracji, znajomość dobrej kuchni pożądana. Zgłoszenia „Gazeta Pomorska” Gdynia pod nr. 7501.

Udzielam

tanio korepetycji i iekcy francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 14

Wydzierżawę

młyn wodny i 40 mórg ziemi. Oferty pod nr. 5506 „Gazeta Pomorska” Grudziądz. (5506)

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. zł
datkami książkowymi 3,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 „
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „
Z odbiorem w administracji 2,00 „
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej — tylko w guldenach gdańskich.
Zegranicę 4,00 „
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.

UWAGA!

Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenie miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacony przewidziana w cenniku 50 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym śledzeniu należność rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. o.
Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.
Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej”: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Członkami Drukarni Józef Karol Kuszel w Toruniu.



Zmarł twórca systemu „15 minut dla zdrowia”

W wieku 72 lata zmarł nagle na grype teolog duński Müller, twórca systemu gimnastycznego, znanego pod nazwą „15 minut dla zdrowia”. W latach 1900, gdy system Müllera zaczynał zdobywać sobie prawa obywatelstwa, nikt właściwie nie znał jego twórcy. Mało kto wiedział, że autorem skromnej broszurki „Mój system”, dziełka które pobilo rekord tłumaczeń na języki obce, jest proboszcz jednej z parafii kościoła protestanckiego w Dani. Dobry, pogodny, zawsze uśmiechnięty był ulubieńcem swoich parafian, o których zdrowie fizyczne dbał w równej mierze, jak i duchowe. Często przychodzili do niego ludzie, skarżąc się na różne dolegliwości, wiedząc, że znajdują u swego pastora dobrą radę a nie rzadko i pomoc. Z tych doświadczeń, zbieranych niemal codziennie w zetknięciu się z fizycznymi lub psychicznymi dolegliwościami bliźnich zrodził się system Müllera. Uodpornić organizm, podnieść jego siły żywotne, a tym samym stworzyć warunki równowagi psychicznej — oto cel, który postawił sobie pastor Müller. Chciał widzieć dookoła siebie ludzi zdrowych, piękniejszych i lepszych. Sam gdziekolwiek się zjawiał był najlepszą propagandą swego systemu. Gdy przed trzydziestu z górą laty w St. Moritz w bezwietrzny, słoneczny dzień zimowy uprawiał łyżwiarstwo, przybrany jedynie w spodnie kąpielowe, wielu miało go za dziwaka. W kilka lat później pierwotne zdziwienie zaczęło ustępować coraz powolniejszemu uznaniu. W ostatnim 20-leciu nie było kraju, gdzieby nie znano systemu Müllera.

Piętnaście minut dla zdrowia, w myśl wskazówek „Mojego systemu” poświęcało tysiące ludzi od samego autora tych ćwiczeń począwszy, a skończywszy na zatwardziałym biuraliście, dla którego ćwiczenia gimnastyczne, uprawiane co rano i wieczór przez 15 minut były często jedyną deską ratunku przed fizycznymi i psychicznymi skutkami siedzącego trybu życia. Twórca tego systemu dożył 72 lata, nie zaznawszy, jak sam podkreśla jedynie tylko dzięki codziennym ćwiczeniom gimnastycznym, co to choroba. Spośród żyjących wyrwała go ostatecznie złośliwa grypa, która gorączką strawiła żelazny organizm Müllera.

Jego system dla zdrowia, jakkolwiek nie jedyny, zdobył sobie największą popularność, dzięki nadzwyczajnej łatwości i celowości ćwiczeń, odbywających się bez jakichkolwiek przyrządów.

**OFIARA NA POMOC ZIMOWĄ —
NAJLEPSZĄ GWIAZDKĄ
DLA BIEDNYCH DZIECI.**

Drugą zaletą tego systemu był odpowiedni dobór ćwiczeń, wywierających korzystny wpływ na samopoczucie ćwiczącego. Warto jednak zapamiętać sobie, że pod tym względem system Müllera ustępuje opracowanemu przez wybitnego filozofa polskiego Wincentego Lutosławskiego ćwiczeniom psychofizycznym, które w sposób daleko pełniejszy, racjonalnie zastosowane mogą przyczynić się do harmonijnego rozwoju władz fizycznych i duchowych człowieka, potęgując przede wszystkim czynnik tak nieodzowny w rozwoju jednostki i społeczeństwa, jakim jest wola.

Ktokolwiek chciałby bliżej zapoznać się

z tym systemem, opartym na doświadczeniach autora, niech sięgnie do zapomnianego dziś niestety dzieła, wydanego jeszcze przed wojną, pod tytułem „Rozwój potęgi woli przez psychofizyczne ćwiczenia”. Warto tę książkę przypomnieć współczesnemu pokoleniu Polki, przed którym stoją zadania, wymagające coraz silniejszej woli. Kogo nie stać na bardziej wytrwały i głębiej pojęty wysiłek dla rozwoju swoich władz fizycznych i duchowych, temu dużo pożytku przyniesie przynajmniej codziennie 15-minutowe ćwiczenie według systemu Müllera.

Tajemnicza zbrodnia w Nowym Jorku

NOWY JORK. W nocy na sobotę zamordowany został Żyd pochodzenia niemieckiego Christian Morgenstern. Śledztwo ustaliło, że Morgenstern miał niedawno zatarg z władzami Rzeszy z powodu swych dwu siostr, które uciekły z Niemiec do Luxemburga. Ostatni raz

widziano Morgensterna w piątek w towarzystwie tajemniczych cudzoziemców, rozmawiających z akcentem niemieckim. W sobotę rano służący znalazł Morgensterna w agonii w kałuży krwi na podłodze w sypialni.



Tygrysiatka i ich dozorca w londyńskim zwierzyńcu.

Proszek od **BÓLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI
KOWALSKINA
KŁOZUJE SIĘ WYMIERZ
**PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE**

21402

Nowy kanał panamski projektują Stany Zjednoczone

WASZYNGTON. Według „New York Times”, amerykańskie koła rządowe oraz liczni członkowie kongresu interesują się bardzo sprawą budowy nowego kanału, który połączyby ocean Atlantycki z Pacyfikiem. Armia amerykańska popiera ten projekt, gdyż kanał panamski może być bardzo łatwo zniszczony w razie wojny. Koszty budowy nowego kanału wynieść mają 725 milionów dolarów. Długość kanału ma wynosić 276 kilometrów.

Uniwersalny owoc

Pewien ogrodnik w Kalifornii postanowił wyhodować owoc, który by łączył w sobie smak pomarańczy, ananasa i banana i zawierał wszystkie wartości odżywcze tych owoców w formie skondensowanej. Podobno, jeśli wierzyć pismom amerykańskim, próby te są na dobrej drodze i niezadługo już będziemy mogli skosztować dziwny owoc, o ile oczywiście nie zrodził się on w fantazji któregoś z reporterów amerykańskich.

W locie na nartach — nad szosa

Jedną z najoryginalniejszych skoczni narciarskich świata posiada ośrodek sportów zimowych Josefstadt w górach sudeckich. Pomiędzy samą skocznią a terenem przeznaczonym do lądowania dla zawodników skaczących, przechodzi szosa, odznaczająca się znacznym ruchem wszelkiego rodzaju pojazdów i pieszych. Stąd też skoki narciarskie odbywają się ponad głowami poruszających się po drodze ludzi i zwierząt.

Aby nie myślano, że...

Kelner I. Śmieszne! Niezamożni dają duże napiwki, a bogaci — małe.

Kelner II. Zrozumiałe! Biedni nie chcą, aby myślano, że są biedni, a bogaci, aby ich brano za bogatych.

(Tits-Bits)

RYSZARD BRAUN

(12)

Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

— Czy takie meble, czy insze, placone macie także samo i nie wasza rzecz tu uragać nad nimi — przekrzykiwała ich służąca, ujmując się pod bok. — A jak będziecia pyskować, to powiem panu i napiwku nie dostanieta!

Stojące pod płotem kobiety przyznawały dziewczynie rację.

— Pewnie — pomrukiwały. — Nie wasza rzecz, jakie graty nosicie, byle wam zapłacili.

— A zapłacić wam zapłaca — przytakiwała inna — bo pienieędzy u nich tera jak lodu. On wygrał na loterii i płaci długi i zaległe obrachunki na wszystkie strony.

Zamilkły raptownie, trącając się ostrzegawczo lokciami, bo właśnie na ganku stanął pan Waks.

Wysoki był i prawdziwy pan, kiedy tak stał na spróchniałym, kiwającym się schodku. I pański miał głos, kiedy rozkazywał.

— Nanusia niech weźmie trzepaczkę i szczotkę, a potem niech zaraz ludzie odjeżdżają pod wskazany adres.

Obca pani, stojąca z boku, za wałącym się płotem, przyglądała się z zainteresowaniem twarzy człowieka, który obejmował spojrzeniem mały kwadracik ogródka, uśmiechał się do obłoków, przelatujących na niebie i własnoręcznie z okna zdjął klatkę z kanarkiem, niosąc ją ostrożnie ku stojącej przed domem taksówce.

— Ptaka zabiorę sam — powiedział kategorycznie, odsuwając na bok wyciągniętą rękę tragarza. Poczem głośniejszym głosem: — Możecie już odjeżdżać.

— A ja z państwem mam jechać? — dopytywała służąca.

— Nie, Nanusia pojedzie z nimi i dopilnuje wypakowania.

— Dobrze, proszę pana. — Już się wspinała na miejsce obok szofera, wielce zadowolona z zaufania, jakim ją obdarzono.

W chwili, kiedy zahuczał motor przewozowego samochodu, w oknie domku ukazała się kobieta w zielonym kapeluszu na czubku głowy. Oparta o parapet, wychyliła się, jakby zdziwiona tym wszystkim, na co patrzyła jej oczy. Potem opuściła powieki i zamyśliła się.

— Janko! — zawołał Waks — Janko! Odjeżdżamy! Już czas!

Ale ona robiła takie wrażenie, jakby męża nie słyszała. Wtedy podbiegł ku niej wielkimi krokami, trochę śmieszny, z odstającymi uszami, ślizgającym się po błotnistej ścieżce chodem i z klatką w rękę.

— Tak się cieszę — mówił, nie zwracając uwagi na ludzi, którzy mogą ich słyszeć. — Tak się cieszę, że cię nareszcie stąd zabiorę!

— A ja się jakoś wcale z tego nie umiem radować. Może dlatego, że jeszcze nie bardzo wierzę, że to jest naprawdę.

— No, już chodźmy, Janeczko. Kiedy zobaczysz to inne mieszkanie i te inne meble, jakie wczoraj zadatkowałem u stolarza — na pewno wykrzykniesz z zachwytem.

Uśmiechnęła się do niego. Przez chwilę zatrzymała wzrok na klatce z kanarkiem i nasadziła mocniej kapelusz na czoło.

— Już idę.

Kiedy państwo Waksowie przechodzili po raz ostatni przez ogródek zieleniający murawą świeżej trawy, przeleciał wiatr, zmarszczył wodę w kałużach, zaszeleścił gałęziami krzewów i szarpnął szalikiem na szyi.

— A jednak, pomimo wszystko — powiedziała Janka jakby do siebie — mnie tu było dobrze, Marianie.

— Dlaczego? — zapytał jakby czekając na jakieś zapewnienie o miłości.

— Lubiałam ten dom i ten ogródek. Pachniało tu zawsze ziemią, świeżością, zielskiem i dużo było nieba nad głową.

Przy skrzypiącej furtce panią Waksową ob-

stąpiły sąsiadki. Kobiety proste. W chustkach. W sukienkach źle dopasowanych do ich otyłych lub chudych postaci.

— Do widzenia pani. Szczęśliwej drogi.

— Życzymy pomyślności na nowym lokalu.

— Oby się pani wiodło wszystko jak najlepiej za tę pracę i zło, które pani przecierpiała.

Pani Waksowa ścisła wyciągnięte ku sobie ręce. Ręce kobiet, które przez trzy lata były świadkami jej nędzy. Które użyczały jej świecy kiedy zamykano elektryczność. Które pomagały jej przerabiać sukienki i wyklócać się z gospodarzem o komorne.

— Bardzo paniom dziękuję za serce i nawzajem życzę wszystkiego dobrego. — Uśmiechała się teraz do dzieci, wołała na nie po imieniu. Całowała jakąś Oleńkę i głaskała po buzi jakiegoś Ignasia. W zgiełku, w tłoku, wsiadając do taksówki z mężem, nie spostrzegła nawet eleganckiej, obcej pani, która się jej upoczywie przyglądała.

Za to pan Waks poczuł na sobie jej wzrok badawczy, i nerwowo się ku niej wychylił z okna samochodu. Wtedy właśnie dziwna ta osoba spuściła oczy, patrząc z uwagą w jeden punkt samochodowych drzwiczek. Po czym wyjęła ołówek i coś zapisała w notesie.

— Ona notuje numer taksówki! — pomyślał i pobladł silnie, rzucając szoferowi głosem wyraźnym, choć niezwykle ścisłym, adres nowego mieszkania.

VII.

W HOTELU

Loda Kamińska nacisnęła kontakt elektryczny w numerze hotelowym i mogła odpocząć po całodziennej wędrowce. Ktoś kaszał poza ścianą i ktoś się klócił za szafą, osłaniającą drzwi sanny, po czym zamknęła drzwi na klucz. Była nareszcie siedniego numeru. Przez uchylone okno wpływało świeże powietrze i mrok wiosennego wieczoru.

— Jakaż ja jestem sama — pomyślała, nasłuchując melancholijnych dźwięków hejnału. — I poco właściwie tu przyjechałam? — dodała z niezadowolaniem, zasuwając ciężką kotarę.

(Ciąg dalszy nastąpi)